Nr. 69. Sobota, 26. Marca 1887. Rok 77.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kształtuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej„ otrzymnją cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue des St· Peres 84

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu **3 zł., pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, ***po cenie o połowę zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej*, mogą przeto otrzymywać od 1 kwietnia 1887 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, tetralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 50 ct., kwartalnie 1 zł. 50 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 80 ct., kwartalnie 2 zł. 40 ct.

Pp. Prenumeratorowie, abonujący „Echo“ przy *Gazecie Lwowskiej*, otrzymają wraz z numerem dnia 2 kwietnia arkusz oddzielny, zawierający początek prac i artykułów rozpoczętych w kwartale I.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 marca b. r., radcy wyższego sądu krajowego w Krakowie, Karolowi Kulikowskiemu, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radcy dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8. marca b. r. nadzwyczajnego profesora, dr. Józefa Kleczyńskiego zamianować najmiłościwiej zwyczajnym profesorem statystyki i austryackiego prawa administracyjnego w c. k. uniwersytecie krakowskim.

Minister handlu zatwierdził ponowny wybór Teodora Baranowskiego na prezydenta, a Alberta Mendelsburga na wiceprezydenta Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie na rok 1887.

Pan Namiestnik przeniósł c. k. komisarza powiatowego Józefa Wołoszyńskiego z Niska do Namiestnictwa; c. k. koncepistów Namiestnictwa: Wiktora Dżerowicza z Łańcuta do Niska i Eugeniusza Dültza z Namiestnictwa do Nadwórnej, a c. k. praktykantów konceptowych Namiestnictwa: Aleksandra Stacha z Rawy do Złoczowa, Adama Spirydyona Telichowskiego z Nadwórnej do Śniatyna, Gustawa Brücknera z Tarnowa do Namiestnictwa, Piotra Przybylskiego z Jarosławia do Łańcuta, Zygmunta Rettingera ze Złoczowa do Namiestnictwa, Seweryna Semlera ze Złoczowa do Namiestnictwa, Mieczysława Jakóba Kaliniewicza z Namiestnictwa do Kosowa i Juliana Bolesława Piotrowskiego z Namiestnictwa do Tłumacza.

Pan Namiestnik zamianował c. k. koncepistów Namiestnictwa: Józefa Kazimierza Jagoszewskiego w Gorlicach, dr. Stanisława Nowosieleckiego w Żółkwi, i Stanisława Zimnego we Lwowie, prowizorycznymi komisarzami powiatowymi; a c. k. praktykantów konceptowych: Juliana Napadiewicza w Białej, Wiktora Dżerowicza w Łańcucie i Eugeniusza Dültza we Lwowie, prowizorycznymi koncepistami c. k. Namiestnictwa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 4 b. m. l. 5476, komisya reambulacyjna części kolei lokalnej Bielsko - Kalwarya, a mianowicie z Bielska względnie Białej do Kóz i z Wadowic do Kalwaryi, rozpocznie się na dniu 19 kwietnia 1887 r. w Białej i urzędować będzie bez przerwy aż do zupełnego ukończenia swej czynności.

Wykazy gruntów, które pod tę kolej zajęte być mają, wyłożone będą wraz z dotyczącemi planami w urzędach gminnych w Lipniku, Kozach, Kleczy dolnej, Kleczy górnej, Barwałdzie dolnym, Barwałdzie średnim, Barwałdzie górnym, Zebrzydowicach, Kalwaryi i Brodach przez 14 dni do publicznego przejrzenia, i ogłoszone też będą w każdej gminie termina, w których komisya czynność swoją sprawować będzie.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu 14 dni we właściwem c. k. Starostwie lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 marca.

Od czasu ostatnich wyborów do parlamentu niemieckiego, rozpoczęła się w prasie berlińskiej, tej zwłaszcza, która reprezentuje przekonania i tendencye rządowe, bardzo ożywiona akcya przeciw Alzacyi i Lotaryngii, które to kraje, wbrew oczekiwaniom i zabiegom kół oficyalnych, wysłały do parlamentu Rzeszy wyłącznie deputowanych opozycyjnych i podczas ostatniego naprężenia stosunków między Niemcami a Francyą, miały podobno rozwijać nieprzyjazną dla cesarstwa działalność, nachylając się przytem zbyt widocznie ze swemi sympatyami na stronę Francyi. Najrozmaitsze też obiegały pogłoski co do zarządzeń, jakie mają być przedsięwzięte przeciw Alzacyi i Lotaryngii. Pomiędzy innemi mówiono: to o wcieleniu do Prus, to o podziale tych prowincyj pomiędzy Prusy, Bawaryę i W. księstwo Badeńskie, to o zwinięciu posady namiestnika i ustanowieniu w jego miejsce zwykłego naczelnego prezesa, a wreszcie o uchyleniu instytucyi wydziału krajowego, który jest rodzajem sejmu załatwiającego w dość obszernych rozmiarach sprawy samorządu. Otóż jak obecnie zapewniają ze strony oficyalnej, rząd nie myśli „na razie“ o tak daleko idących zarządzeniach, lecz zadowoli się przedsięwzięciem pewnych zmian organicznych, zasadzających się głównie na tem, że z jednej strony namiestnik więcej niż dotychczas będzie uprawnionym do skoncentrowania w swem ręku właściwej administracyi, z drugiej zaś, parlament ma wywierać większy wpływ na organiczne ustawodawstwo. Odtąd namiestnik w interesie ściślejszej swej odpowiedzialności nie otrzyma już sekretarza stanu, który był dotychczas właściwym pośrednikiem między naczelną władzą krajów połączonych z rządem centralnym, i będzie bezpośrednio znosił się tak z Berlinem jak i z podwładnymi sobie szefami poszczególnych oddziałów, podsekretarzami stanu i referującymi radcami. Nadto parlament będzie rozstrzygał w przyszłości wszystkie ważniejsze kwestye ustawodawcze, a

---

2)

LOTEM PARY

(Ciąg dalszy.)

Ona zapewne nie domyśla się nawet, iż swą dziecęcą zalotnością wznieciła pożar w duszy wrażliwej a namiętnej.

— Czy panu niedobrze? — pyta z niewinną minką — może wody kolońskiej na potarcie skroni? mnie to ulżyło nieco.

Słowa te budzą go ze snu.

— Dziękuję pani — odpiera z gniewną ironią — już przeszło i... nie wróci.

Milczą oboje, ona jedynie bawi się bukietem z biednych, zwiędłych kamelij i fiołków, wyjmuje dwa kwiaty, darzy je pocałunkami i przypina do czarnego stanika.

— Pani z balu wraca niezawodnie? — zaczyna obojętnie młody człowiek.

— Tak — westchnie cichutko.

— Musiała się pani bawić doskonale?

— Aż nadto dobrze.

— Nie pojmuję, jak można mówić nadto w podobnych razach?

— Podróżna, z właściwą sobie ruchliwością, zmienia wyraz twarzy i dźwięk głosu.

— Jeżeli więźniowi skazanemu na dożywotną ciemnicę, dozwolą przez godzinę cieszyć się wolnością, choćby zabezpieczoną niewidzialnemi kratami — oddychać czystem, wiosennem powietrzem i ogrzewać skostniałe członki ciepłemi promieniami słońca — choćby przez otwarte okno — czy wróciwszy do swej ponurej, podziemnej kaźni, szczęśliwym się uzna później ów skazaniec? Czy wdzięcznym będzie tym, co mu przerwali grobową ciszę i jednostajność, by tem dotkliwiej uczuł jej grozę i beznadziejność?...

On nie śmie oderwać wzroku od ślicznego, nowym, tajemniczym wzrokiem powagi, oblanego lica i dostrzega, jak „czarne dyamenty“ ciemnieją powtórnie i lśnią brylantowym, łzawym blaskiem. Chciałby je otrzeć, wypić pocałunkami, i składa ręce, niby do modlitwy.

— Jaka ty piękna, jaka urocza! — szepcze niewyraźnie, bezwiednie.

Ona uśmiecha się znowu z niewinnością dziecka i nie chce, czy nie może zrozumieć.

— Wszak pan deklamuje po cichu? nie prawdaż?... wiersze bez wątpienia.... czy wolno zapytać jakie? Lubię bardzo poezye, szczególniej krótkie, gdyż te najmniej bywają nudne. Zna pan wiersz Elly'ego: „Między nami nic nie było“; *c'est tout-à-fait mignon*, między.... nami.... nic.... nie.... było....

Z pod wpół przymkniętych powiek, posyła mu długie, nawpół powłóczyste, nawpół ironiczne spojrzenie, ale on składa niedbale, od niechcenia, porozrzucane kartki swej powieści. Zły być musi na nią i na.... siebie.

— Zimno mi w nogi — odzywa się niebawem towarzyszka, i rzeczywiście silny dreszcz wstrząsa jej delikatną postacią. Wzrok jej, łagodnie, pieszczotliwie, słodko, obejmuje mężczyznę; czy nie dlatego, iż śmie stawić opór czarodziejce?... I nie zawodzi ją potęga wzroku. — Młodzieniec szybkim ruchem zrzuca na posadzkę swoje bobrowe futerko i rozściela je klęcząc, pod stopami nieznajomej. Ona pozwala chętnie; z wdziękiem i swobodą wyciąga drobne nóżki, wciska w miękki włos futra i milczy, gdy on je otula z troskliwością więcej niż.... przyjacielską.

Tak mu trudno oderwać się od jej stopek; coś go przykuwa do ziemi; pragnąłby w niemym zachwycie pozostać długo, długo — na zawsze....

— Śliczne, maleńkie nóżki — mówi cicho — maleńkie jak u dziecka. — Klęczy ciągle i patrzy dziwnie, głęboko, namiętnie....

— Spostrzeżenie nader niewłaściwe i.... niesmaczne — brzmi sucha, twarda odpowiedź, a powód tejże, „dziecęce nóżki“ znikają natychmiast.

— Czy panią obraziłem? — pyta wstając i dodaje pokornie: — przepraszam, bardzo przepraszam. — Ona wraca do pojednawczych uczuć.

— Nic nadzwyczajnego, że mam niewielkie nogi i ręce; — tu poprawia białemi paluszkami włosy nad czołem — jestem cała taka maleńka; ojciec mój utrzymywał często: mógłbym tę odrobinkę schować do kieszeni i wywieźć bez opłaty za granicę. — Zwija się na swym fotelu w kłębuszek i wygląda na kilkunastoletnią dziewczynkę, „prawdziwą odrobinkę“....

On patrzy i myśli, iż tę cudowną istotkę, możnaby całą postawić tu.... na dłoni.... a potem.... ukryć pod sercem, przytulić i ulecieć z nią w świat, daleko!... zapomnieć dla niej o ludziach, o sobie, o wszystkiem co nią nie jest. Myśli lecz milczy, bo w uszach brzmią mu ostre, karcące jej słowa.

— Lubi pan tańczyć? — przerywa piękna panna.

— Dawniej nad życie i zawsze, dziś tylko przy końcu zabawy, gdy szał zaczyna ogarniać; wtedy tańczę galopadę i mam wielką ochotę wypalić sobie po ostatnim tourze... w skroń!

— *Sublime! à la Werter....* ale to prawda.... zabawa smutną i rozkoszną zarazem jest rzeczą.... Ja także lubię się bawić.... owoc zakazany smakuje zwykle najlepiej.... Bal, z którego powracam, mój pierwszy, a kto wie czy nie ostatni.... to dzieło czystego przypadku... Minęły szybko przyjemne chwile.... Nie chcę takiej zabawy, nie chcę!... ja pragnę upoić się nią, oszaleć dla niej i przez nią, odurzyć się.... choćby na śmierć.... Wie pan co? jakby to było poetycznie, gdybyśmy oboje razem zakończyli „ziemski żywot“ przy dźwiękach galopady; pan wystrzałem.... a ja.... naturalniejszym anewryzmem.... Doprawdy, coraz więcej przypuszczenie to podoba się mi.... Umrzeć w balowej sukni, z porządkiem tańców i wachlarzem w ręku..... *pensez seulement*, jak ładnie wyglądałabym po śmierci....

Zygmunt oburzony lekkomyślnym, żartobliwym tonem nieznajomej, patrzy na nią smutnie, z wyrzutem i nic nie odpowiada.

— Czy wierzy pan w czułość? — zaczyna znowu niezadowolona z przerwy sąsiadka.

— Czy kobiecie młodej i pięknej, wolno podobne stawiać pytanie?...

— Ja nie wierzę — przerywa ona i zamyślony, mgłą tęsknoty zasuty wzrok, posyła w dal nieskończoną.

— Jest tylko nienawiść i obojętność.... lub.... chwilowy kaprys, fantazya, uniesienie...

— Gorzkie wyrazy i niesprawiedliwe.

— Jednak prawdziwe.

— Widać, że pani doznała zawodu i z własnego doświadczenia wysnuła, tak oryginalne w jej wieku, twierdzenie — podchwytuje on z zazdrosnem, złośliwem zadowoleniem. Ona wzrusza lekko ramionami.

— Nie potrzebuję obawiać się tego.... zresztą nie kochałam i kochać nie będę.... nigdy; nie mam serca, — wszyscy to utrzymują.

wydział krajowy zajmie się wyłącznie bieżącemi sprawami administracyi. W końcu zaznaczono w odnośnym komunikacie, iż rozumie się samo przez się, że nowe zarządzenia administracyjne wprowadzone od czasu wyborów, jak surowsze wykonywanie przepisów dotyczących cudzoziemców i stowarzyszeń, uchylanie wszystkiemi środkami wpływów zagranicznych itd., będą wykonywane w dotychczasowym duchu i z jak największą energią.

Wypracowany w takich zarysach projekt ustawy o organizacyi zarządu w Alzacyi i Lotaryngii ma być niebawem przedłożony parlamentowi, a obecny skład Izby Rzeszy nie pozwala przypuszczać, aby przedłożenie rządowe mogło natrafić na większe trudności.

Gdyby było wolno czynić wnioski na podstawie głosów, jakie odzywają się w tej sprawie w dziennikach, utrzymujących stosunki z urzędem kanclerskim, to zdawałoby się, iż pomieniona reorganizacya nie będzie ostatniem słowem w kierunku ograniczenia autonomicznego i prawnopaństwowego stanowiska Alzacyi i Lotaryngii. I tak pomiędzy innemi *Nat. Ztg.* wywodzi w dłuższym artykule, iż obecne stosunki w tych krajach są mniej więcej bardzo podobne do tych, jakie przed laty zachodziły w Wielk. Księstwie Poznańskiem, a które ostatecznie zostały zmienione. Organ narodowo-liberalny, przypominając mowę księcia Bismarcka z d. 21 marca 1879, w której kanclerz zaznaczył wyraźnie, iż prawa udzielone Alzacyi i Lotaryngii nie są nieodwołalne, stara się wykazać, iż nadzieje przywiązywane do zastosowywanego dotychczas systemu koncesyj zawiodły, i że nadszedł czas radykalnej zmiany. Jeżeli kraje te nie mogą być przyłączone do Prus — pisze w końcu *Nat. Ztg.* — jeżeli nie może już nastąpić ich rozłączenie przez wcielenie Alzacyi do sąsiedniej regencyi trewirskiej, należy się przynajmniej postarać o sprowadzenie tego kraiku do stanowiska prowincyi monarchii z naczelnym prezydentem i zwykłym sejmikiem prowincyonalnym.

— To być nie może, przerywa Zygmunt w zapale.

— Nie mam serca i mieć go nie chcę — powtarza ona stanowczo — dla czego mam być lepszą od drugich?

— Są przecież szlachetne, pełne poświęcenia dusze — broni gorąco młodzieniec.

— Pokaż mi pan to serce szlachetne, kochające, zdolne do zaparcia i miłości — pokaż mi je... a rzucę wszystko — poświęcę wszystko i pójdę za niem... choćby na kraj świata! — Różowe nozdrza jej klasycznego noska, rozdymają się i drżą nieco, z oczu strzelają błyskawice, w głosie brzmi siła, potęga prawdy. Snać mówi co czuje i działać nie umiałaby inaczej. Ale to usposobienie nie trwa długo.

— Zabawną być muszę — dodaje zwykłym tonem — szampan balowy szumi jeszcze w głowie i każe mi pozować na śmieszną bohaterkę starożytnych romansów... Serce, serce! wszak obecnie w słowniku dobrze wychowanych, uczuciowych osób, znaleść można jedynie: nerwy, zmysły, wyobraźnią. — Pociera mimowiednie czoło dłonią, jak gdyby myśl natrętną odpędzić usiłowała...

On zaś ogłuszony, zdumiony, prawie nieprzytomny, lecz pod urokiem czarodziejki, pyta siebie samego: Co to za istota, która łzy i uśmiechy w jednej sekundzie ma na zawołanie, która kusi i karci, wyzywa i odpycha równocześnie, która twierdzi, że nie ma serca a gdyby je znalazła, rzuciłaby wszystko i poszła za niem choćby na kraj świata? — Kokieteryą wywołuje grzeczności, wzbudza namiętność a przy pierwszym jej objawie usuwa się z miną obrażonej królowej... Niewinne dziewczątko, czy zręczna zalotnica? Aniołek czy szatanek? — Nie domyśla się wcale, iż tej zagadce na imię: kobieta.

(Dokończenie nastąpi.)

ILONA.

Sprawy krajowe.

(*Z komisyi krajowej dla spraw przemysłu domowego*).

II.

Od dawna stara się gmina Żywca o założenie szkoły przemysłowej z wybitnym kierunkiem zawodowym dla przemysłu drzewnego. W mieście Żywcu są bowiem dwa rodzaje przemysłu, stolarstwo i garncarstwo, najbardziej rozpowszechnione. Z tych atoli stolarstwo rozwija się pomyślniej i przedstawia więcej warunków pomyślnego na przyszłość rozwoju. W okolicy Żywca ciągną się olbrzymie lasy, będące własnością Najd. Arcyks. Albrechta, które dostarczają materyału bogatego do wyrobów drzewnych. Jest to, co prawda, przeważnie materyał miękki. Nie brak jednak jasionu, olchy i brzozy, które do robót stolarskich z korzyścią użytemi być mogą. To też w warsztacie stolarskim, o którego założeniu gmina w pierwszym rzędzie myślała, uczyćby można tak stolarstwa meblowego, jako też i stolarstwa budowlanego. Wyroby te pokrywać będą w pierwszym rzędzie potrzeby zamożnego miasta Żywca, tudzież okolicznych miejscowości, których ludność stosunkowo do ludności innych okolic Galicyi jest zamożniejszą i przyzwyczajoną do lepszego i gustownego urządzenia mieszkań. Jest więc nadzieja uzasadniona, iż potrzeby swe zaspokajałaby w Żywcu, podczas gdy obecnie zmuszoną jest sprowadzać przedmioty domowego urządzenia meblowego ze Szląska. Prócz tych wyrobów możnaby w Żywcu wywołać przemysł wyrobów zabawek dziecinnych z drzewa, a to ze względu na ogromny i tani materyał drzewa miękkiego z okolicznych lasów. Jakoż Rada gminna miasta Żywca na posiedzeniu z dnia 7. maja 1886 zobowiązała się dla szkoły przemysłowej w Żywcu dostarczać przez lat 10: 1) lokal potrzebny na pomieszczenie szkoły, 2) opał, światło i usługę dla szkoły, 3) potrzebny materyał do robót dostarczać z lasów własnych, 4) wreszcie przyczyniać się z funduszów gminy roczną subwencyą na rzecz szkoły w kwocie 200 zł. w. a. Celem wprowadzenia w życie tej szkoły Wydział krajowy, na wniosek komisyi krajowej dla spraw przemysłu wniósł do Sejmu o udzielenie kredytu w kwocie 800 zł. na wydatki jednorazowe około aktywowania szkoły dla przemysłu drzewnego w Żywcu i 600 zł. na utrzymanie szkoły w ciągu r. 1887. Sejm uchwalił na posiedzeniu z dnia 22. stycznia 1887 dla szkoły stolarstwa i wyrobów zabawek w Żywcu 800 zł. nadzwyczajnych wydatków i 300 zł zwyczajnych (300 zł. jedynie z tego powodu, że Sejm sądził, iż szkoła zostanie wprowadzoną w życie nie prędzej jak w 3 kwartale roku 1887).

Obecnie wydała komisya dla spraw przemysłu projekt przepisów organizacyjnych dla warsztatu naukowego dla stolarstwa i wyrobu zabawek drewnianych w Żywcu. Wedle statutu, ma to być zakład krajowy, którego celem jest kształcenie uczniów praktycznie w stolarstwie i nauce wyrobu zabawek, a to w sposób odpowiadający postępowym wymogom powyższych zawodów. Nauki udziela się bezpłatnie na podstawie planu przez komisyę krajową zatwierdzonego. Nauka trwa lat 3; do zakładu przyjmowani będą chłopcy należycie rozwinięci fizycznie, którzy ukończyli lat 14 i z dobrym postępem wyszli przynajmniej z 4 klasy szkół ludowych. Opiekę bezpośrednią nad zakładem, tak pod względem naukowym jak i administracyjnym, sprawuje delegat mianowany przez Wydział krajowy na wnioeek komisyi krajowej. Zakładem kierować będzie miejscowy komitet nadzorczy, w którego skład wejdą: kurator przez Wydział kraj. mianowany, dwaj delegaci Rady gminnej m. Żywca, delegat Rady powiatowej żywieckiej i reprezentant miejscowych stolarzy, wybrany przez korporacyę stolarską. Plan nauki ma na celu praktyczne wyćwiczenie uczniów na biegłych w zawodzie stolarzy jak niemniej wyrabiających drobiazgowe wyroby z drzewa fabrykantów. Nauka trwa lat trzy W roku pierwszym zaczyna się nauka warsztatowa od metodycznego obznajomienia uczniów z użyciem narzędzi do obrobienia drzewa potrzebnych, jako to hybla, piłki, dłuta, świdra, toczydła i t. p. Następnie podawać się będzie nauka obrabiania drzewa, tudzież sposobów łączenia poszczególnych części roboty, jako to: czopowanie, blatowanie, zacięcia, łączenia pod kątem prostym, połączenia ukośne; wreszcie sposoby wykończenia roboty. Przy tej sposobności wyjaśnioną zostanie technologiczna właściwość rozmaitych gatunków krajowego materyału drzewnego, używanego w stolarstwie budowlanem i meblowem i nadającego się do rzeźbienia, o sposobach przysposobienia drzewa, o użyciu kleju, pokostów, politury, bajcowania i t. p., nakoniec o technologicznych właściwościach drzew obcych. W drugim roku rozdzielają się uczniowie na grupy podług zawodów, którym chcą się poświęcić, mianowicie na stolarzy budowlanych, meblowych, galanteryjnych i zabawkowych Uczniowie mają w warsztacie nabrać wprawy w wykonywaniu poszczególnych części składowych różnych wyrobów z drzewa i wyrabianiu całych sztuk, przeważnie jednak z drzewa miękkiego. Na oddziale dla stolarstwa budowlanego mają być wykonywane składane części drzwi, okien, parkietów, oraz całe przedmioty łatwej konstrukcyi. Na innych oddziałach oprócz właściwych ćwiczeń, zastosowanych do talentu i biegłości ucznia, mają się odbywać także ćwiczenia w robotach piłeczkowych, w zastosowaniu do intarsyi. W końcu uczniowie mają się ćwiczyć w używaniu rozmaitych pokostów, bajców, politury i sposobów ostatecznego wykończenia gotowej roboty. Na oddziale dla zabawek, uczeń ma robić według danego wzoru zabawki. Skoro tylko uczeń nabierze niejakiej w tem biegłości ręcznej, winien ćwiczyć się w wyrabianiu danych modeli w tuzinach, z zastosowaniem fabrycznego podziału pracy.

Tokarstwo nie będzie stanowiło odrębnego działu nauki. Lecz każdy z uczniów powinien umieć obchodzić się z tokarnią, i co mu potrzeba, powinien umieć sam odtoczyć.

Na drugim roku odbywać się ma nadto nauka rysunków wolnoręcznych z wzorów odpowiednio dobranych przez nauczyciela, kopiowanie ornamentów płaskich i plastycznych, mianowicie form architektonicznych, gzymsów, porządki słupów. Przy tej sposobności nauczyć się winni uczniowie zasad form i stylów. Następuje potem dopiero nauka rysunków geometrycznych, nauka projekcyi linij, płaszczyzn i ciał, rzuty poziome i pionowe, ogólne objaśnienia o cieniach i zasad perspektywy, objaśnienie powstawania obrazów perspektywicznych a wreszcie projekcyi izometrycznej.

W roku trzecim, uczeń nie powinien wykonywać w warsztacie innych przedmiotów, jak te, które przedtem sam wyrysował. Przedewszystkiem należałoby uczniowi zostawić swobodę samodzielnego wyboru wzorów i własnej kompozycyi. W trzecim roku łączy się nauka rysunków wolnoręcznych z rysunkami geometrycznemi. Uczniowie kopiują przemioty, wchodzące w zakres stolarki budowlanej jak i meblowej i odrysowują szczegóły w większych rozmiarach wedle danego tematu. Nadto uczniom zakładu winno być umożliwione pobieranie nauki innych przedmiotów, a mianowicie rachunków, buchalteryi, stylistyki kupieckiej i wiadomości z zakresu najważniejszych ustaw przemysłowych, wreszcie i języka niemieckiego.

Sposobności do nabycia tych wiadomości powinna uczniom zakładu krajowego dla przemysłu drzewnego dostarczyć miejscowa szkoła, w której pobieraliby tę naukę uzupełniającą.

Gdyby jednak nauka uzupełniająca w miejscowej szkole tej sposobności nie dostarczała — to zarząd warstatu naukowego winienby przyjąć do tych przedmiotów osobnych nauczycieli.

Rada Państwa.

(*CXXVII Posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 24 marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes dr Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10, min. 25. Posłowie nielicznie zebrani. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu.

Poseł Lax, nowowybrany z gmin wiejskich naokoło Celowca, w miejsce barona Piny, składa przyrzeczenie na konstytucyę.

Poseł Jaques zapytuje przewodniczącego komisyi prawniczej, w jakiem stadyum znajdują się obrady jej nad projektem o ograniczenie prawa egzekucyjnego co do emerytur urzędników prywatnych.

Poseł Tonkli, jako przewodniczący komisyi prawniczej, odpowiada, że referent komisyi od dawna wypracował ów projekt, ale obrady komisyi utknęły na punkcie granicy, do jakiej prawo egzekucyi ma być zredukowane. *Tacito modo* zgodziła się komisya na pozostawienie członkom swym czasu do studyów, i odtąd nikt zwołania komisyi nie zażądał. Zresztą, członkowie jej są zarazem członkami innych komisyj, obarczonych pracą, skutkiem czego trudno o czas do zebrania się komisyi prawniczej.

Poseł Nitsche, referent do tej sprawy, stwierdza, że prawie już rok minął od chwili, gdy wręczył przewodniczącemu swój projekt, a tyle czasu studya nie wymagały.

Poseł Jaques zapytuje przewodniczącego komisyi do spraw reformy wyborczej, w jakiem stadyum znajdują się obrady nad wnioskiem Coroniniego o ustanowienie trybunału wyborczego.

Przewodniczący komisyi, poseł Hohenwart nieobecny.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

W dalszym ciągu przerwanej onegdaj dyskusyi nad §. 60 projektu ustawy o kasach asekuracyjnych dla chorych robotników, pos. Kronawetter zwalcza cały paragraf jako wymowne świadectwo reakcyjnych dążności które przenikają całą działalność Rządu. Trudno zaiste pojąć, co nakłania Rząd do zadawania ciosów śmiertelnych wolnym kasom stowarzyszeń robotniczych; a dzieje się to w paragrafie niniejszym, który każe tym kasom, powstałym na zasadzie ustawy o stowarzyszeniach z roku 1867, przeobrazić się w myśl zasady ustawy z r. 1852. Od roku 1867 aż do roku 1882 kasy swobodnie się rozwijały, dopiero w r. 1882 radca rządowy Kaan zrobił odkrycie, że nie są to kasy wzajemnej pomocy, lecz kasy asekuracyjne, że przeto nie ustawa z r. 1867, lecz ustawa z r. 1852 do nich się stosuje. Ale nawet i ta wydaje się Rządowi nie dość surową, i dlatego ukuto paragraf niniejszy, aby te kasy zgładzić ze świata. Państwo narzuca im statuta; logicznem tego następstwem byłoby, żeby skarb poręczył im wypłacalność. Ponieważ atoli kasy mają otrzymać od Rządu tylko statuta, przeto robotnicy przyjmują ustawę niniejszą z nieufnością. Mowca także nie sympatyzuje z nią w ogóle, szczegółowo zaś z całą stanowczością oświadcza się przeciw §. 60. (*Huczne brawa* z skrajnej lewicy).

Pos. Gomperz zadaje Rządowi zapytanie, czy kasy dla chorych po fabrykach będą uważane za kasy przedsiębiorstw, czy też za kasy stowarzyszeń robotniczych; paragraf 60 bowiem jest niejasny i mógłby różnie być interpretowany przez władze.

Pos. Heilsberg wspomina o zaniepokojeniu między fabrykantami, którzy lękają się, że na mocy ustawy niniejszej będą musieli opłacać połowę ciężarów kasom stowarzyszeń robotniczych. Prosi przeto o objaśnienie.

Komisarz rządowy p. Kaan zapewnia, że Rząd bynajmniej nie myśli o zgładzeniu wolnych kas stowarzyszeń robotniczych ze świata. Zaszczytu autorstwa co do rozporządzenia z r. 1882, zaliczającego te kasy do towarzystw asekuracyjnych w myśl ustawy z r. 1852, nie może mowca przyjąć, bo rozporządzenie to wypracowała komisya ministeryalna. Ale było ono koniecznością ze względu na wielkie niedomagania zakładów rentowych, towarzystw emerytalnych i t. p. Całe rozporządzenie tchnie tylko duchem zapewnienia członkom kas i towarzystw takich wypłacalności kasy. Nie zwinął Rząd ani jednego towarzystwa, ale nie mógł nadal dopuścić, żeby n. p. za 5 ct. wkładki tygodniowej towarzystwo obiecywało członkom 20 zł. miesięcznej płacy emerytalnej. Z statystyki i obliczeń asekuracyjno-technicznych wypływa, że na taką płacę wkładka tygodniowa powinna wynosić co najmniej 37 ct. Owe małe wkładki na wielkie nadzieje nie są w interesie robotników, bo ostatecznie kasa stowarzyszenia musi stać się niewypłacalną, a robotnicy muszą wkładki swe stracić.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny dr. Steinbach wywodzi, jako ustawa z r 1867 nie da się zastosować do towarzystw asekuracyjnych, jakiemi są także wolne kasy stowarzyszeń robotniczych. Ustawa z r. 1867 jest represyjna, ustawa z r. 1852 prewencyjna. Ustawą represyjną niczego się w towarzystwach asekuracyjnych nie naprawi, bo się je chyba stłumi; a wszakże w razie rozwiązania wolnych kas stowarzyszeń robotniczych, członkowie po największej części straciliby swe wkładki. Towarzystwa asekuracyjne trzeba traktować prewencyjnie i właśnie zastosowanie ustawy z r. 1852 do kas rzeczonych ma na celu zachować je. Mowca odpowiada następnie pos. Gomperzowi, że kasy dla chorych po fabrykach będą mogły spokojnie istnieć nadal, byleby zastosowały się do przepisów projektu niniejszego, a do którego paragrafu, to zawisło już od natury kasy: czy powstała na zasadzie ustawy przemysłowej, czy też ustawy o stowarzyszeniach. Kasy powstałe na zasadzie ustawy przemysłowej zastosują się do §. 51 (kasy przedsiębiorstw) powstałe zaś na zasadzie ustawy o stowarzyszeniach zastosują się do §. 60 (kasy robotnicze).

Na zapytanie pos. Heilsberga odpowiedź jest w §. 34, wedle którego chlebodawca nie może być obowiązany płacić więcej jak trzecią część ciężaru asekuracyjnego. Mowca oświadcza się przeciw poprawkom, wniesionym na posiedzeniu ostatniem.

W głosowaniu odrzucono poprawki, przyjęto §. 60 w brzmieniu wniosków większości komisyi.

Bez dyskusyi uchwalono §§. 61 — 73, zawierające przepisy ogólne dla wszystkich sześciu kategoryj kas asekuracyjnych.

Paragraf 74 pozwala członkom zarządu kasowego być członkami zarządu innych także stowarzyszeń. P. Gomperz wnosi poprawkę, aby dodać „i zakładów“. — Sprawozdawca komisyi pos. Biliński zgadza się na poprawkę.

Izba uchwala paragraf z poprawką.

Paragraf 75 zwalnia czynności kas od stempla i należytości skarbowych.

Pos. Żuk-Skarszewski wnosi dwie poprawki, z których jedna żąda wyraźnego wymienienia także „wykazów“ między aktami wolnemi od stempla, druga żąda zwolnienia korespondencyj i przesyłek pieniężnych od opłaty pocztowej.

Komisarz rządowy, szef sekcyi p. Dewez, oświadcza się przeciw drugiej poprawce. Izba niejednokrotnie uchwalała rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby wniósł projekt ustawy o ograniczeniu wolnego od opłaty używania poczty. Przyjęcie poprawki tej, tyczącej się tak mnogich przesyłek, byłoby prejudykatem, utrudniającym Rządowi wypracowanie zażądanego w rezolucyach projektu.

Pos. Vielguth wnosi poprawkę, aby przypadający na chlebodawców ciężar asekuracyjny strącany był z dochodów przedsiębiorstwa przy obliczaniu podstawy opodatkowania.

W głosowaniu przyjęto §. 75 z pierwszą poprawką Żuka Skarszewskiego, drugą jego poprawkę i poprawkę Vielgutha odrzucono.

Trzy ostatnie paragrafy projektu uchwalono bez dyskusyi; cały tedy projekt w drugiem czytaniu załatwiony.

Rezolucyę mniejszości komisyjnej, wzywającą Rząd, aby rychło wniósł projekt ustawy o rozszerzeniu przymusowej asekuracyi na wszystkich robotników, szczególnie także na rolniczych i leśniczych, odrzucono, a przyjęto rezolucyę całej komisyi, wzywającą Rząd do wniesienia projektu o kasach pomocniczych dla robotników.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 40. — Następne w sobotę.

Sprawy parlamentarne.

(*Gl.*) Bardzo długa dyskusya toczyła się w komisyi budżetowej Izby poselskiej nad uposażeniem uniwersytetów i innych zakładów naukowych pierwszego rzędu. Wydatki na same uniwersytety są preliminowane w kwocie 3,199.548 zł., a z niej przypada na uniwersytet wiedeński 1,161.200 zł. Mimo nieustannych od wielu lat wydatków na nowe gmachy dla uniwersytetu wiedeńskiego, pos. Herbst stwierdził niedostateczność pomieszczenia klinik w stosunku do liczby zapisanych uczniów i wynikającą ztąd problematyczność skutku nauki demonstratywnej, żądając pomnożenia klinik i powołania do nich pierwszorzędnych sił naukowych, oraz zapytując obecnego na posiedzeniu pana Ministra oświecenia, jakieby jego były zamiary co do zaradzenia takowemu niedostatkowi. Pos. Sturm, godząc się na pomnożenie klinik i profesorów, dodał, że gdyby niedostatkowi w uniwersytecie wiedeńskim należycie zadość uczynić nie można, wypadłoby pomyśleć o powołaniu byłego morawskiego uniwersytetu krajowego na nowo do życia.

P. Minister oświecenia, dr. Gautsch, uznał uwagi pos. Herbsta o przepełnieniu sal fakultetu medycznego w Wiedniu za zupełnie słuszne i zapewnił, że jak w roku zeszłym, tak i teraz Rząd bynajmniej nie zaprzestał zajmować się tą sprawą; ale właśnie dojrzałe zastanowienie się nad nią doprowadziło do niezłomnego przekonania, że nakład, jakiegoby potrzeba na rozprzestrzenienie gmachów tegoż fakultetu w stosunku do teraźniejszej liczby uczniów, poprostu przechodziłby finansowe siły państwa. Rząd myślał o ograniczeniu liczby uczniów (*numerus clausus*), fakultet jednak sprzeciwia się temu. Ministerstwo nie powzięło tedy jeszcze decyzyi; ale pomnożenie klinik takie, żeby 2500 uczniów w nich ze skutkiem naukę pobierać mogło, jest niepodobieństwem. Do tego przybywa jeszcze wzgląd, że pozyskać pierwszorzędne siły naukowe byłoby bardzo trudno w obec konkurencyi z uniwersytetami cesarstwa niemieckiego, chyba że zapewnionoby profesorom płace całkiem niezwykłe. Rząd mniema, że gdyby wskutek nowych budowli, jak n. p. teraz gmachu anatomicznego w Inspruku, rozwinęły się uniwersytety, mianowicie wydziały lekarskie, w krajowych miastach stołecznych liczba uczniów tam się zwiększy, a w Wiedniu się zmniejszy. Odpływ z Wiednia jest bądź co bądź konieczny.

W dalszym ciągu dyskusyi, p. Minister oświaty dr. Gautsch oznajmił, że Rząd nosi się z myślą zaprowadzenia oprócz czesnego za kolegia innej jeszcze opłaty za naukę uniwersytecką; albowiem wielkie nakłady skarbu na liczne zakłady naukowe przy uniwersytetach wymagają koniecznie pomnożenia dochodów z uniwersytetów. Sprawa to jednak bardzo trudna i nie dojrzała do powzięcia decyzyi. — Czy zamiar ten odnosi się do uniwersytetu tylko wiedeńskiego, czy do wszystkich, nie wynika ze sprawozdania.

Wydatki na uniwersytet lwowski są preliminowane w kwocie 187.500 zł., w której jest podwyżka zwyczajnych wydatków o 2400 zł., z powodu dodatków pięcioletnich do płac profesorów i urzędników, tudzież z powodu zamianowania zwyczajnego profesora prawa kanonicznego z wyższą niż etatową płacą i zamianowania nadzwyczajnego profesora geografii profesorem zwyczajnym; podwyżka wydatków zaś nadzwyczajnych wynosi 7900 złr. wskutek pomieszczenia w budżecie 9000 złr. jako pierwszej raty kosztów pokrycia gmachu uniwersyteckiego łupkiem, a ze zmniejszenia się dorocznej raty na spłacenie zakupionej realności Głowińskiego o 1100 złr.

Pos. Czerkawski zapytał pana Ministra, w jakiem stadyum znajduje się sprawa uzupełnienia uniwersytetu lwowskiego wydziałem lekarskim; na co p. Minister oświaty dr. Gautsch odpowiedział, że w celu zadośćuczynienia uznawanej z dawna potrzebie tej uczyniono krok przygotowawczy, ten mianowicie, iż z funduszu 20.000 złr., uchwalanych corocznie na wykształcenie zdatnych uniwersyteckich sił naukowych, przeznaczono cząstkę na wykształcenie sił dla przyszłego lwowskiego wydziału lekarskiego. Rzeczywistemu urządzeniu wydziału jednak stoją jeszcze na przeszkodzie znaczne trudności. Pos. Czerkawski podziękował panu Ministrowi za ten krok pierwszy i zalecił sprawę nadal także życzliwej troskliwości jego. Pos. Starzyński, który uczynił akces do podziękowania, od siebie zapytał pana Ministra, jak się ma sprawa co do stabilizowania przy uniwersytecie lwowskim katedry prawa polskiego; na co p. Minister dr. Gautsch odpowiedział, iż sprawa jest w toku i niezadługo zapadnie o niej decyzya.

Wydatki na uniwersytet Jagielloński są preliminowane w kwocie 365.700 zł., czyli o 30 zł. wyżej, niż w roku ubiegłym. Wydatki zwyczajne są podwyższone o 8000 zł. z powodu obsadzenia opróżnionej katedry powszechnego austryackiego prawa prywatnego, z wyższą niż dotychczas płacą, i podwyższenia płacy nadzwyczajnemu profesorowi pedyatryi; dalej z powodu nominacyj następujących: nadzwyczajnego profesora austryackiej i rzymskiej procedury cywilnej, nadzwyczajnego profesora prawa niemieckiego, zamianowania nadzwyczajnego profesora farmakologii i nadzwyczajnego profesora geografii, profesorami zwyczajnymi; nakoniec z powodu wyznaczenia 1000 zł. honoraryum za wykłady z antropologii, podwyższenia płacy pomocnikowi w bibliotece, i ustanowienia stypendyów dla seminaryów historycznego i słowiańsko-filologicznego, tudzież honoraryum za kierownictwo w temże seminaryum. Wydatki nadzwyczajne są mniejsze o 7920 zł., bo nowe budowle i urządzenia, które w latach ostatnich wymagały znacznych nakładów, są na ukończeniu. Nowy gmach dla pomieszczenia władz uniwersyteckich i wydziału prawniczego i kameralistycznego, którego kosztorys pierwotny był obliczony na 240.000 zł, a następnie w skutek rozprzestrzenienia nowej budowy na 460.000 zł., kosztuje rzeczywiście 516.000 zł., z której to sumy przypada na rok bieżący tylko jeszcze 6000 zł. Tą sumą jednak nie są objęte preliminowane na rok bieżący wydatki na twarde parkietowe posadzki, zamiast zwykłych podłóg z desek, w salach nowego gmachu i twardy materyał kamienny na schodach i kurytarzach, zamiast płyt z wapienia, co pomnaża wydatki o 8400 zł.; dalej koszta wewnętrznego urządzenia nowego gmachu w ilości 56.000 zł.; nakoniec zaprowadzenie w nim gazu 4000 zł. Co, gdy wszystko razem zliczymy, otrzymamy koszta nowego gmachu w sumie 584.400 zł. Nowy gmach dla kliniki chirurgicznej ma wedle kosztorysu kosztować około 95.000 zł.; na poczet tej sumy uchwalono dotychczas w dwu ratach 50.000 zł., na rok bież. preliminowana jest trzecia rata w ilości 24.000 zł. Zupełnie nowe są pozycye następujące: na rekonstrukcye posadzek i pował w *Collegium chemicum* 6400 zł.; na uzupełnienie naukowego wyposażenia katedry fizyologii 1500 zł. jako pierwsza rata na poczet sumy 3000 zł.; na uzupełnienie aparatów w zakładzie fizykalnym 1000 zł.

Pos. Bobrzyński na zapytanie w sprawie budowli innych klinik i gmachu dla anatomii patologicznej, otrzymał od p. Ministra, dr. Gautscha, odpowiedź, że niedawno miał (p. Minister) sposobność poinformować się o niedostatkach pomieszczenia zakładów uniwersytetu Jagiellońskiego i że usiłowaniem jego będzie w jak największej mierze uczynić zadość zupełnie słusznym pod tym względem żądaniom.

Cały preliminarz wydatków na uniwersytety przyjęła komisya bez zmiany; także dochody z nich w sumie 123.900 zł Uniwersytet lwowski daje dochodów 7.400 zł., Jagielloński 7.900 zł.

Bez dyskusyi uchwalono wydatki na fakultety teologiczne poza uniwersytetami, mianowicie na katolickie w Ołomuńcu i Salzburgu 27.980 zł. i protestancki w Wiedniu 27.670 zł., z których daje fakultet ołomuniecki 5.600 zł. i salzburski również 5.600 zł. dochodów, a protestancki nic.

Z dyskusyi nad wydatkami na akademie techniczne, które są preliminowanie i przez komisyę przyjęte w sumie 1,104.750 zł., a w niej na lwowską akademię techniczną w kwocie 102.000 zł., nic zgoła nas nie obchodzi. Wydatki na technikę lwowską są o 5.750 zł. podwyższone, a to zwyczajne o 1.300 zł. z powodu dodatków pięcioletnich i remuneracyi za wykłady ze statyki wykreślnej, a o 4.450 zł. z powodu ubycia innych, a przybycia 11.000 zł. na zakupno gruntu Salzera przed gmachem techniki, którego front byłby zupełnie zakryty, gdyby grunt przeszedł w inne ręce, te zaś wystawiłyby na nim zwykły budynek. Dochody z akademij technicznych wynoszą 231.150 zł, z lwowskiej 2.650 zł.

Bez dyskusyi przyjęła komisya budżet akademii rolniczej w Wiedniu, którego wydatki czynią 124.500 zł, dochody 11.400 zł., dalej fundusz na wykształcenie sił naukowych dla wszystkich zakładów naukowych pierwszego rzędu w sumie 20.000 zł. wydatków i fundusz na zapomogi dla uczniów wszystkich zakładów tychże w sumie 4 000 zł.

Ogólna przeto suma wydatków na wszystkie w Państwie najwyższe zakłady naukowe wynosi 4,508.448 zł., dochodów 377,650 zł.; a w sumach tych kwoty galicyjskie czynią 655.200 zł. wydatków, dochodów 17.950 zł.

(*Gl.*) Komisya kolejowa Izby poselskiej rozpoczęła merytoryczne obrady nad projektem rządowym o popieraniu budowli lokalnych dróg żelaznych, odrzuciwszy wniosek Richtera, wedle którego miałoby się było wydać ustawę prowizoryczną, obejmującą tylko projektowane już koleje lokalne, a który znalazł przeciwników w sprawozdawcy komisyi, pos. Bilińskim i w ministrze handlu margr. Bacquehemie. Dyskusya szczegółowa nad projektem rządowym doszła już do artykułu 6 włącznie. Pos. Herbst wniósł tu poprawkę tej treści, że koleje lokalne nie mają być ustawą zwolnione od podatków i dodatków krajowych, powiatowych i gminnych, którą to poprawkę pos. Steinwender ścieśnił w tym duchu, że nie mają być zwolnione, o ileby czysty dochód towarzystwa kolejowego przechodził 5 prct. kapitału zakładowego. Komisarz rządowy, szef sekcyi p. Witek sprzeciwiał się poprawkom, poruszającym przykrą sprawę dodatków gminnych i t. p. sprzecznym z praktyką dotychczasową i ograniczającym ulgi, z których składa się popieranie budowli lokalnych dróg żelaznych. Komisya jednak przyjęła poprawki Herbsta i Steinwendera, polecając sprawozdawcy pomieścić je w tekście ustawy wedle stylizacyi, ułożonej wspólnie z autorami poprawek.

Wypadki w Bułgaryi.

Z Wiednia telegrafują: Prywatny list z Sofii potwierdza, że regencya zamierza chwycić się kroków stanowczych, a ulega w tej mierze naciskowi oficerów całego wojska. Pod tym naciskiem dokonane też zostały aresztowania figur takich jak Karawełow. Jest zamiar przeprowadzenia procesu o zdradę, i wymiaru kary, gdyż jest to sprawa wewnętrzna, do której mocarstwa wtrącać się nie mają prawa. Położenie dzisiejsze dłużej trwać nie może. Od czasu zamachu na księcia Aleksandra aż do ostatnich zaburzeń, z 500 oficerów ubyło 100; uszli, zginęli, lub zostali skasowani. Pozostały korpus oficerski jest jednolity, karny i domaga się polityki czynnej. Podróże ministrów po kraju mają na celu zbadanie opinii, i przekonanie się, czy należy już zwołać sobranie dla ogłoszenia niepodległości. Regencya musi ulegać naciskowi wojska, gdyż inaczej zostałaby obaloną, i kraj popadłby w anarchię.

Do *Neue freie Presse* telegrafują z Sofii, iż komisarz turecki, Riza-basza, zwątpiwszy zupełnie o powodzeniu swej misyi, zamierza niebawem opuścić stolicę bułgarską.

Według listów z Berlina do *Pol. Corr.*, w tamtejszych dobrze poinformowanych kołach przeważa przekonanie, iż rezerwa, jaką przestrzega obecnie gabinet petersburski wobec Bułgaryi, potrwa jeszcze czas jakiś.

Według depeszy z Darmsztadtu, bezzasadnem jest doniesienie o wyjeździe sekretarza księcia Aleksandra, barona Riedesela do Sofii. Nikt zgoła z otoczenia księcia nie udał się do Sofii.

Wedle depeszy otrzymanej z Sofii przez *Polit. Corr.*, ujawniają się tam bardzo poważne wpływy, aby przekonać rząd bułgarski o bezużyteczności a nawet niebezpieczeństwie przedwczesnego zwołania Zgromadzenia narodowego. Zarazem zapewniają, iż Rząd nie powziął w tym kierunku żadnej jeszcze decyzyi, i że wszystkie doniesienia co do terminu zwołania wielkiej Izby nie pochodzą ze źródła kompetentnego.

Do *Polit. Corr.* donoszą dalej z Sofii, iż przybył tam reprezentant londyńskiego domu bankowego Baring Brothers, celem sfinalizowania z rządem bułgarskim rokowań w sprawie pożyczki w sumie 800.000 do 1,000.000 funtów szterlingów.

Ponowne obawy.

Berliński korespondent *Politische Corr.* pisze:

Uśmierzenie obaw, które przez kilka tygodni przenikało świat radością, polegało na tem, że uważano pokój za rzecz pewniejszą od chwili, w której Niemcy wzmocnione zostały uchwaleniem septenatu i zawarciem aliansu z Włochami. Udowodniono tem Niemcom, że Europa nie upatruje niebezpieczeństw w spotęgowaniu sił niemieckich, że przeciwnie w spotęgowaniu tem widzi pewne rękojmie utrzymania pokoju. Pomimo tego nie brak przyczyn zaniepokojenia, a jeżeli o tem milczano obecnie w Berlinie, to jedynie z miłości dla sędziwego monarchy, którego 91 rocznicy, obchodzonej uroczyście, nie chciano zamącić dyssonansem. Nie zostały jednak uchylone dawne niebezpieczeństwa i nie powinno nikogo zadziwiać, jeżeli niebezpieczeństwa te na nowo się wynurzą po uroczystościach i wzniecą ponowne obawy.

Za główną przyczynę niemożności osiągnięcia pokoju poczytują postawę Francyi, sprzeczną ze stanem rzeczy, stworzonym pokojem frankfurckim. Za Wogezami powtarzają ciągle, że takiego stanu rzeczy nie mogą uznać za trwały. Wobec takich zapatrywań chcieć przedstawiać pokój jako zapewniony, nie wiedzie do niczego. Przynajmniej w Berlinie nie przywiązują wartości do tych zapewnień. Uważają więc pokój zapewniony tylko na tak długo, jak długo Niemcy własną siłą i przez alianse swoje odbierają francuskiemu stronnictwu odwetu ochotę do wystąpienia przeciw Niemcom.

Podróży pana Lesseps do Berlina przypisywano zbyt przesadną doniosłość. Nie miała ona zgoła cechy politycznej. Była to podróż współczesnej znakomitości, człowieka, którego zasługi uznają, i odpowiednio do tego przyjęto go na dworze cesarskim. Jeżeli pan Lesseps za powrotem do Paryża zapewniał, że w Niemczech panuje usposobienie pokojowe, to mówił tylko prawdę, uznawaną przez wszystkie umiarkowane koła polityczne, a podawaną w podejrzenie tylko przez szowinistów i panslawistów. Jeżeli Lesseps z drugiej strony zapewniał o pokojowych intencyach narodu francuskiego, to zapewnienia jego przyjęto w Berlinie za wyraz osobistego zapatrywania szlachetnego człowieka. Ale nikt nie upatruje w tem rękojmii, że Francya poczytuje stan rzeczy w Europie, stworzony traktatem frankfurckim, za trwały i nietykalny. Sprzeczność pomiędzy takiemi pokojowemi deklaracyami a zamiarami szowinistów względem Alzacyi i Lotaryngii, które w drodze pokojowej nie mogą być nigdy niemieckiemi, sprzeczność ta niestety jest zbyt trudną do rozwiązania i odejmuje zapewnieniom pokojowym, choćby przez najznakomitszych Francuzów były wygłaszane, wszelką wartość.

Z Petersburga.

(Szczegóły zamachu.)

Usilne poszukiwania policyi petersburskiej doprowadziły do odkrycia fabryki bomb nihilistycznych, w oddalonej od Petersburga o 12 kilometrów wiosce Pargołowie. W jednym z tamtejszych na uboczu stojących domów, mieszkała akuszerka z córką i utrzymywała u siebie pracownię, do której przyjeżdżali z Petersburga studenci sprzysiężeni, co im tem łatwiej uchodziło, iż droga przechodząca przez tę miejscowość bywa w zimie bardzo uczęszczaną do przejażdżek saniami. Skoro policya dowiedziała się o tem, wysłano trzy kibitki z tajnymi agentami do Pargołowa, którzy udając jakoby używali sanny, stanęli przed owym domem pod pozorem, iż złamało się im coś u sani, i prosili o pomoc. Tym sposobem nie obudziwszy podejrzeń, dostali się do obejścia domowego, otoczyli dom do okoła i na dany znak wtargnęli do środka. Tu zastano dwie zamieszkające dom kobiety i dwóch młodych studentów petersburskiego uniwersytetu. Wszystkie osoby okuto natychmiast w kajdany, przyczem jeden ze studentów starał się kopnięciem buta doprowadzić do eksplozyi leżącą na podłodze bombę w kształcie książki. Bomba jednak nie wypaliła.

W znajdującej się na drugiej stronie domu pracowni, znaleziono mnóstwo narzędzi do fabrykacyi bomb, dynamit, metalowe atrappy i t. p. Uwięzione osoby przewieziono natychmiast do twierdzy petropawłowskiej. Jeden z agentów spytał w drodze studentów, co pobudziło ich do narażania się na takie wielkie niebezpieczeństwo. Studenci odpowiedzieli, iż ubóstwo zniewoliło ich do tego; ci zaś, którzy ich do sprzysiężenia wciągneli, rozrządzają wielkiemi sumami pieniędzy, i z ich pomocą mogli żyć bez troski o jutro.

Prócz tego udało się policyi, jak donosi *Presse*, wykryć w samym Petersburgu na ulicy Puszkarskaja, inne gniazdo nihilistyczne z pracownią bomb i tajną drukarnią. Aresztowano tam przeszło 50 osób.

Jak stwierdzono, bomby znalezione

przy ujętych 13. b. m. studentach, zrobione były nie w Rossyi lecz w Ameryce. W ogóle cały pomysł zamachu ma mieć punkt wyjścia zagranicą, jak przypuszczają: w Hamburgu, zkąd jeszcze przed uwięzieniem stutentów w d. 13. b. m. nadeszły telegramy do kilku osób, mających udział w sprzysiężeniu, z zapytaniem, czy wiadome przedsięwzięcie powiodło się już?

Niektóre dzienniki zagraniczne donoszą o drugiej próbie zamachu na życie cara w dzień powrotu z rautu u W. ks. Włodzimierza. Znaleziono mianowicie na torach kolejowych położone szyny żelazne, które jednak wczas spostrzeżono i uratowano pociąg od wykolejenia.

Z Astrachanu donoszą, iż do tamtejszej kasy rządowej podkopali się nihiliści i zabrali przeszło 200.000 rubli.

Rozprawy w pruskiej Izbie panów nad kościelno-politycznem przedłożeniem.

Przed rozpoczęciem obrad hr. Żółtowski uczynił wniosek o otworzenie seminaryów duchownych w archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej i w dyecezyi chełmińskiej, ale nie zyskał poparcia.

Pan Adams, referent komisyi, zaznacza, że wszyscy członkowie komisyi oświadczyli się za przywróceniem pokoju kościelnego, o ile to z godnością dla państwa pruskiego osięgnąć można Izba przyjęłaby projekt *en bloc*, gdyby przez to zapewniono pokój. Ale rzecz tak się nie ma, i dlatego trzeba przystąpić do dyskusyi szczegółowej. Mowca zaznacza, że rząd nietylko dotrzymał zeszłorocznego przyrzeczenia i podjął dalszą rewizyę ustaw kościelno-politycznych, ale nadto więcej uczynił. Komisya pracowała bardzo starannie i gruntownie, przeto poleca referent przyjęcie projektu komisyi.

Następnie zabrał głos ks. biskup Kopp i powiedział mniej więcej: Projekt jest owocem porozumienia rządu ze Stolicą św., a zawiera ważne postanowienia, napełniające nadzieją, że dojdziemy do celu Przywrócono w nim dwa nowe seminarya duchowne, zniesiono państwowy przymus trwałego obsadzania probostw i uformułowano sprawę notyfikacyi tak, jak wyszła z rozpraw między Stolicą Apostolską a władzą rządową.

Dalej zmieniono w projekcie przepisy, dotyczące zastosowywania kościelnych środków karnych i dyscyplinarnych i przywrócono w zasadzie zakony. Są to wszystko ważne i doniosłe ustępstwa, jak przyznać muszą wszyscy katolicy i jak sądzi Stolica apostolska. (*Brawo*). Mimo to nie zaspokoił projekt rządowy wszystkich życzeń ludu katolickiego i spowodowany byłem życzenia te bliżej sformułować w stawionym w komisyi kontrawniosku. W części komisya uwzględniła mój wniosek, ale w niektórych bardzo ważnych punktach nie udało mi się jej dla siebie pozyskać. Dla tego ponawiam dzisiaj w części dawniejsze wnioski w nadziei, że i w reszcie punktów spornych przyjdzie między nami do porozumienia. Dwie pierwsze z poprawek, przezemnie stawionych, dotyczą obowiązku notyfikacyjnego. Historyczny przebieg odnośnej sprawy jest panom wiadomy. Stolica apostolska przystała na trwały obowiązek notyfikacyjny, a chodzi tu tylko o sprawę protestu ze strony rządu. W czasach pokojowych nie potrzeba się obawiać nieporozumienia między rządem a władzą kościelną; ale dla tego, że protest dozwolony ma być na podstawie faktów, nieudowodnionych sądownie, może łatwo w chwilach politycznie drażliwych przyjść do pewnych zawikłań. Ażeby obawy te się nie urzeczywistniły, stawiłem dziś pewne wnioski, po których jeśli się niespodziewam usunięcia, to przynajmniej złagodzenia ewentualnych zawikłań między władzą kościelną a rządem. Druga część poprawek dotyczy czytania mszy i udzielania sakramentów, które, że tak powiem, są integralną częścią honoru i uczucia ludu katolickiego. Uchwała komisyi nie usuwa wątpliwości w tym względzie, szczególnie co się tyczy dozwolenia zakonom czytania mszy św. i udzielania sakramentów. Proszę zatem o przyjęcie mej drugiej poprawki, również jak i wniosku, dotyczącego dozwolenia zakonów. — Tu ks. biskup dr. Kopp w dłuższem przemówieniu opisuje działalność zakonów i prosi, ażeby Izba panów uchwaliła przynajmniej powrót zakonów, w wniosku wyliczonych. — Referent, tak kończy ks. biskup dr. Kopp swe wywody, wyraził nadzieję, że uda się przywrócić zupełny pokój. Że pokój ten jeszcze we wszystkich kołach nie istnieje, o tem nas doświadczenia codzienne dostatecznie pouczają; przekonany jednak jestem, że dojdziemy do pokoju, jeśli doprowadzimy do końca dzisiejszą naszą pracę. (*Brawo!*)

Po profesorze dr. Beselerze, który wystąpił przeciw rezolucyi komisyi, wzywającej rząd, aby porozumiał się z władzami kościelnemi co do rewizyi ustawodawstwa majowego, i w ogóle oceniał nieprzychylnie zabiegi rządu, zmierzające do zawarcia pokoju z kościołem, zabrał głos książę Bismarck:

Nie chcę w dyskusyi generalnej poruszać szczegółów projektu, lecz tylko po krótce odpowiedzieć na niektóre zaczepki preopinanta. Na sprawę obecną nie zapatruję się ze stanowiska wyznaniowego, prawniczego lub też stronniczego, lecz wyłącznie tylko ze stanowiska politycznego. Pokój bowiem z Papieżem uważam za równie ważny, jak pokój z innem mocarstwem. Zapatruję się nadto na sprawę oportunistycznie, poprzedni zaś mowca zapatruje się teoretycznie, a mniemam, że nigdy mi się nie uda z nim się porozumieć. Zachodzą przy zawarciu niniejszego pokoju pewne analogie, przypominające ugodę pokojową z Austryą r. 1866. Preopinant chciał pokoju trwałego, ja życie oddaję za pokój honorowy, bo nigdy przewidzieć nie można, czy jaki pokój okaże się trwałym. *Tempora mutantur et nos mutamur in illis*, i dlatego możemy dzisiaj tylko przyjmować to, co nam się wydaje najodpowiedniejszem i zadowalniającem. Preopinant powiedział, że zakony są u protestanckiej części ludności znienawidzone; nie wierzę w to, a zresztą chodzi przy ustawodawstwie o to, czy nasi poddani katoliccy mogą żyć w zadowoleniu, jeśli zakonów mieć nie będą. Wywody, co do wychowania duchownych, są nacechowane przesadną obawą; naszymi największymi nieprzyjaciółmi nie są wychowańcy seminaryów, lecz uniwersytetów. Wpływów na studentów uniwersyteckich nikt kontrolować nie może, gdy tymczasem kontrola seminaryów przez zwierzchników duchownych bardzo pomyślne może odnieść skutki. Tak samo ma się z notyfikacyą; doczekaliśmy się bowiem, że właśnie duchowni, których znaliśmy od dawna i których nam jako wiernych państwu polecono, zostali od chwili urzędowania naszymi najzaciętszymi wrogami. Przypominam tylko przykład zmarłego księcia-biskupa wrocławskiego. Od chwili ustanowienia w urzędzie słuchać musi duchowny tak jak oficer swej zwierzchniej władzy.

Mniemanie, jakoby państwo zrzekało się dzisiaj ważnych praw jemu przysługujących, jest błędnem; bo dzisiaj żyjemy już w zupełnie innych stosunkach, niż r. 1871 i 72. Przypominam, że uważałem swego czasu ustawy majowe za broń, którą pokój wywalczyć należy. Nie chcieliśmy przez ustawy te stworzyć trwałej instytucyi, i już wówczas przewidywaliśmy niebezpieczeństwo, grożące państwu od stronnictw wyznaniowych. Dzisiaj nadeszła chwila, gdzie kościołem rządzi dostojnik, dążący koniecznie do zaprowadzenia pokoju. Przez walkę kulturną stworzyliśmy jednak centrum, które się sprzeciwia pokojowemu usposobieniu Ojca św., lecz wątpić nie należy, że Ojciec św. zyska zwycięztwo. (Brawo.) Pokrewnione z opozycyą centrum są dążności wolnomyślnych i socyalnych demokratów, bo podkopują one w równej mierze powagę najwyższej władzy. Ojciec św. i cesarz niemiecki zatem w równej mierze są zniewoleni opierać się zachciankom burzycieli. Jeśli pokoju nie osiągniemy już dziś, to możemy jednakowoż wyczekiwać ze spokojem dalszych zaczepek p. Windthorsta i centrum, skoro tylko Papież i cesarz żyć będą w zgodzie. Książę polecił w końcu przyjęcie przedłożenia. Prof. Dove (z Göttyngi) przemówił przeciw przedłożeniu kościelnemu głównie ze względu na przypuszczenie napowrót zakonów duchownych. Baron Mirbach, hr. Brühl i pierwszy burmistrz berliński Miquel przemawiali za projektem.

P. Miquel wyraził przedewszystkiem najwyższe zadowolenie, iż Papież okazuje się tak przychylnym dla cesarstwa niemieckiego i podniósł, że wszystkie enuncyacye i cała akcya Ojca św. wskazują, iż pragnie on szczerze pokoju.

Po przemówieniu kilku jeszcze mowców przyjęto przedłożenie w drugiem czytaniu z dwiema poprawkami ks. biskupa Koppa, za któremi głosował także ks. Bismarck. Jedna z tych poprawek żąda, aby powrot tego lub owego zakonu nie był zawisłym od uchwały ministerstwa.

KRONIKA

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 kwietnia b. r. wejdzie w życie w Koniuchach, powiat Brzeżany, urząd pocztowy, którego czynność ograniczać się będzie na przyjmowaniu i wydawaniu poczty listowej i wartościowej, jak również przekazów pieniężnych i powziątkowych, nieprzekraczających kwoty 300 zł. w. a., przytem będzie pełnił funkcye pocztowej kasy oszczędności. Dziennie jednorazowa poczta piesza będzie utrzymywać związek pocztowy między Koniuchami a Pomorzanami. Do okręgu doręczeń nowego urzędu należeć będą miejscowości: Augustówka, Koniuchy, Chorościec, Chorobrów i Byszki, tudzież obszary dworskie: Wybudów, Budyłów i Potok. Odległość między Koniuchami a Pomorzanami wynosi 13 klm.

— **Kuratorya fundacyi im. Piotra Więcławskiego** nadała opróżnione stypendya z tej fundacyi, o rocznych 150 zł., począwszy od roku szkolnego 1886/7: Bolesławowi Kudelskiemu, słuchaczowi II roku prawa w c. k. uniwersytecie we Lwowie; Karolowi Stieberowi, słuchaczowi II roku prawa w c. k. uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie; Maryanowi Jasilkowskiemu, słuchaczowi medycyny w tymże uniwersytecie; Romanowi Plucińskiemu, słuchaczowi wydziału budowy machin w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie; Augustowi Habichtowi, uczniowi III roku krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, i Henrykowi Klimkiewiczowi, uczniowi II roku krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie.

— **Rada miasta Lwowa** załatwiła na posiedzeniu dnia 24 b. m. tylko kilka spraw policyjno-budowniczych, odraczając dyskusyę nad budżetem z powodu ważności przedmiotów tajnego posiedzenia. Przewodniczący dr. Gryziecki przed rozpoczęciem obrad, poświęcił gorące wspomnienie ś. p. Kraszewskiemu i zawiadomił, że w imieniu Reprezentacyi uprosił Z. Miłkowskiego (T. T. Jeża), ażeby złożył wieniec na trumnie i zarządził nabożeństwo żałobne w Genewie. Następnie wzywał Radę do wybrania delegatów, w razie, gdyby zwłoki ś. p. Kraszewskiego miały być sprowadzone do Krakowa. Na wniosek p. Niemczynowskiego zgodziła się Rada pozostawić wybór deputacyi z pięciu członków p. przewodniczącemu. Na temże posiedzeniu uchwaliła Rada przyjąć dr. Antoniego Kalinę, docenta uniwersytetu, do związku gminy.

— **Zgon i pogrzeb Kraszewskiego.** W liście Z. Miłkowskiego do *Kur. Warsz.* znajdujemy wiarogodne szczegóły o ostatnich chwilach ś. p. Kraszewskiego. Konanie rozpoczęło się w nocy na 19ty. Do rana miewał chory momenty przytomności, albo raczej, przebłysków do przytomności umysłu podobnych, a polegających na tem, że oczy otwierał, spoglądał i po słów kilka niewyraźnie przemawiał. Czuwającym przy nim wydawało się, że chory wypowiada żądanie jakoweś — dopytywali się i najczęściej dopytać się niczego nie mogli. Musieli odgadywać życzenia jego. Podawali mu napoje. Rano wypił filiżankę herbaty z mlekiem; popijał wodę i wino; najchętniej jednak zażywał lekarstwo, przełykał atoli takowe z trudnością. Około godz. 9tej popadł w stan senliwości i od czasu do czasu odzywał się jęczeniem, wymawiając jeno wyraz jeden: „o Jezu!“ Innych wyrazów domyślać się jeno można było; ale sposobu nie było rozpoznać, czy są one polskie, czy niemieckie. Czuwający przy nim student Hertyk dopytywał się go, czy nie chce wina, wody — nie chciał; zapytał go o opium. „Opium“ — odpowiedział. Hertyk nalał do szklanki sześć kropel i, wodą rozpuściwszy, podał mu. Kraszewski szklaneczkę sam ręką lewą ujął i do ust poniósł, lecz do wypicia płynu pomódz mu trzeba było. Działo się to około godziny 12ej. Było to ostatnie przez chorego przyjęcie napoju.

Stan senliwy trwał dalej, ale już bez jęków, bez westchnień, bez przebudzań się. W fotelu siedząc, z głową zwieszoną, w zwykłej pozycyi, w której od wyjścia z Magdeburga sypiał, spał spokojnie, cicho. Puls był nierówny, niekiedy ustawał zupełnie, lecz chory oddychał. Zauważano, że lewa dolna powieka zwisła, odchyliła się i oko pozostało nieprzymknięte. Oddychanie wszelako świadczyło o tleniu życia. Dr. Laskowski, który o 12ej nadszedł, opatrzył go i oznajmił, że się może ze snu tego nie przebudzi już...

Od rana przybywały listy i telegramy z powinszowaniem imienin i życzeniami długiego życia. Niestety — życie to gasło. Chory już nie słyszał, nie widział, nie czuł. Stan jego był już stanem uspienia wiekuistego. Straconą już była nadzieja wszelka. Oczekiwano na odetchnienie ostatnie, na to odetchnienie, z którem ulatuje dusza.

O trzeciej panna H M zajęła miejsce z przyborami rysunkowemi, celem zdjęcia podobizny Kraszewskiego z profilu Podczas kiedy ona rysowała, chory nie wykonał ruchu najmniejszego, oddychał i oddychać przestał.... W sposób ten odbyło się przejście jego z życia do śmierci ... Oddychać przestał i skonał... Najpierwsza spostrzegła to panna Zofia K, która z boku przy rysownicy siedziała. Śmierć nie sprawiła na nieboszczyku zmiany najmniejszej i właściwie przyszła ona wcześniej, aniżeli o godzinie 3ciej minut 38. W śnie komatycznym, jaki ją poprzedził, oddychanie odbywało się powierzchownie, mechanicznie, a lekko, cicho, coraz to lżej i ciszej, aż się zatrzymało i Kraszewski stał się nieboszczykiem. Miał śmierć lekką.... Ciężkiem było zbliżanie się jej; cierpiał chorując i w czasie choroby nie wierzył w zgon; przygotowywał się na znoszenie cierpień lata jeszcze i na gojenie ich pracą; układał dla siebie życie w domku własnym w Szwajcaryi; cierpień się spodziewał, ale nie zgonu, który też, jakby umyślnie, zeszedł na niego tak, że o tem ani wiedział. W czasie pobytu w w Genewie miewał przeczucia śmierci, lecz się jej nie spodziewał — nie chciał jej... Każde słówko pocieszania, przez którego z obecnych wyrzeczone, brał za prawdę, uspokajał się i o tem tylko myślał, ażeby podzdrowieć i do Lozanny jechać.

Po śmierci pozostawiono go w pozycyi, w jakiej go ona zaskoczyła, do przyjścia doktora. Ochmistrzyni, pani Heinitz, podwiązała mu głowę chustką dla podniesienia szczęki dolnej, która była opadła. Z chustką tą rysownica zdjęła z niego szkic *en face*.

Sprowadzenie zwłok ś. p. Kraszewskiego do Krakowa nastąpi zapewne nie tak prędko jak tego oczekiwano. Zajmujący się urządzeniem pogrzebu z ramienia krakowskiej Rady miejskiej komitet otrzymał z Genewy następującą depeszę; „Porozumiemy się za kilka tygodni względem przewiezienia zwłok ojca naszego do Krakowa. W imieniu rodziny: *Jan Kraszewski.*“ Komitet jednogłośnie uchwalił: „Wobec sprzecznych wiadomości, otrzymanych z Genewy o miejscu i czasie, w którym zwłoki Kraszewskiego zgodnie z jego i rodziny wolą pochowane być mają — komitet upoważnia prezydenta miasta do zasięgnięcia pod tym względem od rodziny dokładnych wiadomości i udzielenia ich komitetowi“. Podczas trwania posiedzenia, przybył do gmachu Magistratu zięć Kraszewskiego, p. Witold Męczyński i oświadczył, że życzeniem żony zmarłego, córki, syna Franciszka, a wreszcie p. Męczyńskiego jest, by zwłoki J. I. Kraszewskiego spoczęły w Krakowie. Według twierdzenia p. Męczyńskiego, egzekutorami testamentu mają być brat zmarłego Lucyan i syn Franciszek. P. Męczyński zamierzał wyjechać do Genewy, lecz wstrzymał swój wyjazd z powodu depeszy, nadesłanej do p. Adama Miłaszewskiego, która brzmi, jak następuje: „Franciszek przybędzie w piątek po ukończonych ceremoniach. Ciało przywiezione będzie w czerwcu do Krakowa Każemy przewieść całą spuściznę natychmiast do Krakowa. Testament w Dreznie. Przybycie Męczyńskiego zbyteczne. *Jan.*“ Ta ostatnia depesza, jak powiada *Czas*, rozstrzygałaby stanowczo termin przywiezienia zwłok do Krakowa. W każdym razie nie przybędą one tak rychło, jak w pierwszej chwili sądzono. Przyczynę zwłoki wyjaśnia depesza, którą p. prezydent Szlachtowski otrzymał 24 b. m. z Genewy. Brzmi ona: „Przyczyną, dla której zmuszeni jesteśmy prosić o pozostawienie nam pewnego czasu do porozumienia się o pochowanie zwłok ojca naszego, jest to, że spodziewamy się znaleść w testamencie jego rozporządzenie w tej mierze. Testament znajduje się w Dreznie i będzie mógł być otworzonym za dwa tygodnie. *Jan Kraszewski*“.

Gaz. polsk. podaje wyjątek z listu Kraszewskiego do syna Franciszka: „Ciebie zaś proszę, w razie gdybym nie mógł przybyć, jeśli cię wezwę, czując się gorzej, abyś telegrafował, żądając sekcyi i wyjęcia serca, które ma być złożone w kościele św. Krzyża“. List ten pisany był z Drezna dnia 5 kwietnia r. 1883.

Wczoraj otrzymaliśmy z Genewy depeszę od naszego korespondenta z doniesieniem, iż jeden z synów ś. p. Kraszewskiego udał się do San Remo, dla zabezpieczenia spuścizny literackiej po ojcu, która ma być bardzo znaczną.

Dziś, jako w oktawę śmierci, odbyło się uroczyste nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Kraszewskiego, w kościele Wotywnym w Wiedniu, urządzone przez Towarzystwa polskie: „Ognisko“, „Zgoda“ i „Przytulisko“, oraz przez bawiących w stolicy Polaków. Celebrować miał deputowany do Rady państwa, ksiądz prałat Ruczka.

Nabożeństwo takie zapowiedziane było na dziś także w kościele św. Krzyża w Warszawie. Msze św. odbywać się miały jednocześnie przy wszystkich ołtarzach. Upiększeniem artystycznem świątyni zajął się w imieniu artystów p. Szwojnicki, organizacyą chórów i muzyką p. Münchheimer. Koszta urządzenia ponoszą wszystkie czasopisma warszawskie.

W Białej, staraniem tamtejszej Czytelni polskiej, odprawione będzie nabożeństwo żałobne d. 30 b. m. w kościele parafialnym; w Czerniowcach d. 29 b. m.

Z poszukiwanych portretów Kraszewskiego, najwierniejszego z ostatnich lat dostarczy swym czytelnikom redakcya *Biesiady Literackiej*. O tym portrecie tak pisał przed pół rokiem sam ś. p. Kraszewski w liście do Władysława Malewskiego, redaktora *Biesiady*: „Chcesz mi wyświadczyć przyjemność, to daj zrobić oleodruk podług portretu hr. Mniszcha, który uważam za najlepszy i bardzo go lubię.“ Portretu udzielił *Biesiadzie* syn zmarłego, p. Franciszek Kraszewski.

Nadeszła dzisiaj *L'Italie*, wpominając o śmierci Kraszewskiego, wyraża się o nim z nadzwyczajnem uznaniem i podnosi jego zasługi w literaturze polskiej, wszechstronność jego dzieł i głębokość pomysłów.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 b. m., o godzinie 6 wieczorem w gmachu szkoły realnej (sala fizyki, II piętro). Na porządku dziennym wykład p. Machalskiego: „O użyciu prądów indukcyjnych do telegraficznej korespondencyi między stacyami a pociągiem w czasie jazdy“.

— **Posiedzenie naukowe** sekcyi lwowskiej towarzystwa lekarzy galic. odbędzie się dziś, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem w ratuszu na II piętrze. Porządek dzienny: 1. Odczyt odłożony z poprzedniego posiedzenia. 2. Wnioski dr. Wiktora w sprawie zabezpieczenia wdów i sierót po członkach towarzystwa lekarskiego. Po posiedzeniu poufna pogadanka.

— **Czwarty odczyt dla kobiet**, urządzony staraniem lwowskiego oddziału towarzystwa pedagogicznego, odbył się w sali ratuszowej d. 19 bm. Dr Tadeusz Rutowski mówił o nowszych kierunkach historyozofii pol-

skiej: był to wykład popularny, ogarniający jednak wiele ważnych kwestyj. We wstępie wspomniał prelegent o niewyjaśnionej dotychczas przyczynie śmierci króla Batorego. Do dziś dnia, po latach 300, historycy spierają się o to, na co ten wielki król umarł. Tak samo mniej więcej ma się rzecz i z przyczynami upadku Polski; sto lat nas dzieli od tego faktu, a ostatniego słowa o jego przyczynach jeszcze dotąd nie wypowiedziano. Historycy, począwszy od Lelewela aż do dzisiejszej szkoły, dotykają różnych słabych stron życia narodu, zgody jednak pomiędzy nimi nie ma. Po roku 1863 historyozofia nasza wstąpiła na nowe tory; jedni, idąc za Józefem Szujskim, widzą główną przyczynę upadku Rzeczypospolitej w braku silnego rządu; ks. Kalinka dostrzega jej w zupełnym braku prawdziwej i przebiegłej dyplomacyi — nie mieliśmy dzielnych polityków i to zgubiło Polskę. Wreszcie Tadeusz Korzon sięgnął głębiej: w opłakanych stosunkach społecznych, w słabym i niedołężnym organizmie ówczesnego społeczeństwa polskiego, które nie mogło i nie umiało wystawić silnej armii, jak np. tak małe ówczesne Prusy. W uprzednim moralnym i materyalnym upadku narodu polskiego widzi ten sumienny badacz dziejów naszych przyczynę upadku ojczyzny. Słusznie jednak twierdzi dr. Rutowski: Ostatnie słowo jeszcze nie wypowiedziane; trzy te najnowsze poglądy i kierunki historyozoficzne należy połączyć, należy dalej badać i tak historyę pisać, aby była rzeczywistą nauką na dziś i na jutro. Pouczyć naród o jego wadach i niedostatkach, poprowadzić go na drogi, wiodące do wniknięcia w siebie, na drogę pracy i poznania siebie, dodatnich i ujemnych stron swej przeszłości, by z tego mogła lepsza przyszłość zawitać, oto ważne i szczytne zadanie historyozofii polskiej. — Słuchacze serdecznemi oklaskami wyrazili swe podziękowanie prelegentowi za ten piękny odczyt.

Dziś (w sobotę) o godzinie 6 wieczorem w sali Ratuszowej mieć będzie odczyt p. architekt Janowski: „O architekturze greckiej i rzymskiej.“

(z) **Kraków**, 25 marca. (*Korespondencya Gaz. Lwowskiej*). W tym naszym Krakowie zawsze się wszystko cicho... często dobrze.. dzieje. Popyt na bilety na odczyt H. Sienkiewicza był tak wielki, że młodzież uniwersytecka postanowiła wynaleść obszerniejszą od Radnej salę. Stało się zadość potrzebie bez trąb reklamy i nawoływań hucznych. Wybrano tak zwany amfiteatr Nowodworski w gimnazyum św. Anny. Oświetla go siedm olbrzymich okien, patrzących na troje drzwi, do których wiedzie krużganek. Po lewej i prawej stronie ogromnej komnaty, piętrzą się stopnie z ławkami, aż ku sufitowi. Na środku ustawiono kilkaset krzesełek wyplatanych, lekkich... cywilizacyjny kontrast z owemi grubemi, niskiemi, ciężkiemi ławami. O wpół do czwartej sala zaczęła się zalewać żywą falą najróżnorodniejszej publiczności. Napełnianie to, jak wielkiego rezerwoaru, trwało do piątej. Istotnie tym razem klisza utartego wyrażenia dziennikarskiego śmiało da się tu zastosować — sala bowiem, naprawdę, „wypełnioną była po brzegi“. Na różnobarwnem tle męskiej i żeńskiej zwierzchniej odzieży, zajaśniał nagle wśród tłumu biały przód nakrochmalonej koszuli prelegenta, odsłoniętej przez rozwarte klapy fraka i w serce wyciętą kamizelkę. Przeciskał się on z trudnością do stołu i krzesła poręczowego, ustawionych we framudze środkowego okna. Zagrzmiały gromkie i przeciągłe oklaski. Sienkiewicz ukłonił się witającym go tak serdecznie, wziął rękopis do ręki i usiadł. Głosem czystym, spokojnym, ciepłym i miękkim — jak kontury greckiej kolumny na jasnym lazurze nieba greckiego — zaczął czytać swoje „Wspomnienia z Aten“. Możnaby je nazwać — przedewszystkiem — wspomnieniami myśli i wrażeń; jakkolwiek znakomity powieściopisarz swem barwnem słowem namalował i Konstantynopol z lasem minaretów znikający mu z oczu przy ostatnich blaskach zachodzącego słońca — jak trumna otoczona migocącemi świecami — i Bosfor i cieśninę Dardanelską — niby ów jedwabny sznur, posyłany przez sułtanów wezyrom, po dziś dzień dławiący swobodny oddech Czarnego morza — i Archipelag i dzisiejsze Ateny i Akropolis i Greków starożytnych i Greków nowoczesnych, wplatając w swe opowiadanie to spostrzeżenie, to anegdotę, to cytatę, to pamięć doznanego wzruszenia; przewodnią jednak nicią tej ślicznej konferencyi było jasno wypowiedziane przekonanie, że narody, które miały bohaterów i pomniki cywilizacyi nie umierają, że prędzej czy później czeka je zmartwychstanie. Gorącem brawem podziękowała publiczność wytwornemu gawędziarzowi, który przeszło godzinę trzymał jej myśl przykutą do rzeczy szlachetnych i wzniosłych, o jakich Ateńczycy krakowscy słuchać lubią, bo wszakże nasz Kraków to stary gród bohaterów, pomników i cywilizacyi.

* **P. Alfr. Grünfeld** otrzymał podczas uroczystości jubileuszowych w Berlinie tytuł niemieckiego nadwornego pianisty.

* **Drugi odczyt prof. Strakoscha** został odwołany.

— **Z gal. towarzystwa muzycznego.** Jutro, w niedzielę, odbędzie się w sali towarzystwa pod kierunkiem p. A. Grzymały (dyrektora towarzystwa muzycznego w Czerniowcach) trzeci koncert towarzystwa. Program: 1. Noskowski „Morskie oko“, uwertura koncertowa na wielką orkiestrę. 2. E. Kremser, Staroflamandzkie pieśni ludowe (ze zbioru Adriana Valeriusa z roku 1626) ułożone na tenor i baryton solo, chór męski i orkiestrę. 3. Mendelssohn. Symfonia (a-dur) a) Allegro vivace, b) Andante con moto, c) Moderato, d) Saltarello. — Początek o godzinie wpół do pierwszej w południe. Bilety są do nabycia w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, a w dzień koncertu przy kasie.

— **Zarząd chóru męskiego** galic. towarzystwa muzycznego zaprasza pp. członków na generalną próbę, która się odbędzie dziś, w sobotę, o godzinie 5 po południu, w sali towarzystwa.

— **Koncert J. I. Paderewskiego** odbędzie się 29 bm. w sali kasyna miejskiego i zapowiada się świetnie. Program następujący: 1. Beethoven sonata apassionata. 2. a) Scarlatti Pastorale, b) Waryacye Händla c) Rondo Mozarta, d) Moment musical Szuberta, e) Faschingsschwank Schumana. 3. Paderewskiego: a) Sarabanda, b) Menuet, c) Romans, d) Krakowiak, e) Waryacye. 4. Nocturne i Impromptu Chopina. 5. Liszta Rapsodya. Początek o godzinie ½ do 8mej. Bilety sprzedaje księgarnia pp. Seifartha i Czajkowskiego. Sądzimy, iż zbyteczną byłoby rzeczą zachęcać naszych melomanów do pospieszenia na koncert; znakomity pianista zapisał się trwale w pamięci wszystkich tych, co go słyszeli przed dwoma laty w koncercie towarzystwa muzycznego, to też pewni jesteśmy, iż we wtorek sala kasynowa przepełniona będzie publicznością. Współudział w koncercie przyjął profesor konserwatoryum p. Wolfsthal, który wespół z koncertantem odegra najnowszy jego utwór, sonatę na skrzypce i fortepian.

— **Wieczorek muzykalny** pani Zofii z Różanowskich Sinkiewiczowej, z uprzejmym współudziałem panny Macierzyńskiej, pp. Kul., Wilh. Czerwińskiego, Tyberga i M., odbędzie się dziś, w sobotę, w sali kasyna miejskiego. Program: 1. Beethoven. Trio drugie op. 1, odegrają panna Macierzyńska, pp. Tyberg i M. 2. a) Rossini. Cavattina z opery „Semiramida“, b) Zarzycki. Mazurek „Między nami nic nie było“, odspiewa pani Sinkiewiczowa. 3. Weber-Tausig. Invitation à la danse, odegra panna Macierzyńska. 4. Volkmann. „Erinnerung“, spiew z towarzyszeniem wiolonczeli i fortepianu, wykonają pani Sinkiewiczowa, pp. M. i Czerwiński. 5. Brahms. Taniec węgierski, odegra p. Tyberg. 6. Thomas. Arya z opery „Mignon“, odspiewa pani Sinkiewiczowa 7. Donizetti. Duet z opery „Favorita“, odspiewają pani Sink. i p. Kul. — Początek o godzinie 7 wieczór.

— **Przedstawienie teatralne** ze współudziałem p. Gustawa Fiszera, oraz pierwszorzędnych sił naszego teatru, urządzone staraniem komitetu na pomnożenie funduszu doraźnej zapomogi członków towarzystwa „Rodziny“ odbędzie się w poniedziałek, 28 b. m., w teatrze hr. Skarbka. Na ten cel ofiarowali znani autorowie swoje prace, dotąd niegrane na scenie, jak: „Jubileusz“, A. Abrahamowicza, „Nowa Françillon“, przez Z. F., „Teatr w małem miasteczku“ i „Konkury pana Żeniaczkiewicza“, G. Fiszera i t. d. Oprócz tego odegrane będą dwie powszechnie lubione operetki i hymn narodowy bułgarski „Szumi Marica“. Komitet, wywiązując się ze swego zadania, ma nadzieję, że publiczność licznie przybędzie na to świetne przedstawienie, a tem samem przyczyni się do czynnego poparcia humanitarnych celów towarzystwa „Rodziny“. Biletów dostać można w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta, zaś w niedzielę i poniedziałek w kasie teatralnej.

(J) **Opera**. Przedwczorajsze przedstawienie „Hrabiny“ powiodło się pod każdym względem zadowalniająco. Pani Skalska była przy głosie i spiewała znacznie lepiej aniżeli za pierwszym razem. Szkoda tylko, że opuściła w drugim akcie wielce interesującą aryę włoską. Lepiej spiewała także i panna Praun, chociaż partya Broni nierównie więcej wymagałaby ciepła i miękkości głosu. Pan Floryański spiewał wybornie a w kostyumie ułana wyglądał okazale. Panu Reckiemu dostają się zwykle w udziale partye nie bardzo wdzięczne, ale właśnie w tem sztuka umieć i takie partye uczynić dla słuchacza interesującemi. Przedewszystkiem powinienby p. Recki pracować nad wymową, gdyż pod tym względem wielkie u niego dostrzegamy braki. Jużto prawdę mówiąc, wszyscy nasi spiewacy nie tęgo mówią prozę, a skoro przyjdzie recytować wiersze tak jak n. p. w „Hrabinie“, to już nawet i słuchać ich ciężko. Pod tym względem jaśniał wczoraj między nimi jak meteor p. Zbiński, który przytem grał wybornie i spiewał wcale porządnie. Chóry, wystudyowane starannie, trzymały się bardzo dobrze; to samo da się także powiedzieć i o orkiestrze, z tym atoli dodatkiem, że polonez z drugiego antraktu wykonano wzorowo. Dziwna rzecz, że ten sam chór, który spiewał w „Hrabinie“ tak dobrze, kiedy indziej niżej wszelkiej krytyki spiewać potrafi.

Stan powietrza. Barometr opada. Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 24 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku przeważnie z zachodniej strony, średnia temperatura doby około 0°C., niebo zamglone, powietrze znacznie wilgotne i mgliste, deszcz prawdopodobnie zmięszany ze śniegiem przerwami.

Najniższa temperatura w piątek nad ranem była – 0.5°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 751.8 m. m.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Aleksander Warnia Gnoiński, żołnierz wojsk polskich z roku 1831 i właściciel dóbr ziemskich, w 74 roku życia; w Starych Brodach, weteran wspomnionych wojsk, Andrzej Bąkowski, licząc lat 81.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 26 marca 1887 r.

Lwów, pszenica 8·20 do 8·85, żyto 5·50 do 6·20, jęczmień 6·22 do 7·25, owies 4·50 do 5·20, groch 4·90 do 5·50, wyka 5·— do 5·70, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała 45— do 85·—, koniczyna szwedzka 48·— do 60·—.

Tarnopol, pszenica 8·10 do 8·70, żyto 5·35, do 6·10, jęczmień browarny 5·— do 7·—, owies ·450 do 5·—, groch 5·50 do 8·50, wyka 5·—, rzepak n. 9·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 44·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·— do 8·50 żyto 5 25 do 6·—, jęczmień 4·90 do 7·— owies 4·50 do 5·—, groch 5·50 do 8·25, wyka 5·— do 5·70, rzepak n. 9·— do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·—, do 42·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·50 do 9·40, żyto 5·90 do 6·40, jęczmień 5·50 do 7·30, owies 4·70 do 5·50, groch 6·— do 9·50, wyka 5·50 do 6·—, rzepak n 9·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka.

Chmiel od 5·— do 35·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 24 50 do 25·— zł.

Usposobienie nieco więcej ożywione.

*) Przedruk wzbroniony.

Kurs wiedeńskiej giełdy towarowej.
z d. 24 marca.

Cukier za 100 kilgr., surowy 88° R. dostawa natychmiastowa loco morawskie stacye kolejowe 22.40 do 22.60, loco Aussig 22.35 do 22·40, Rafinada I. loco Wiedeń 30·50 do 31·—, Pilés loco Triest na Maj-Sierpień fl. 18.— do 18·25. Usposobienie silne.

Spirytus p. 10000 ltr. za gotowy, Wiedeń 26·— do 26·25, usp. ustalone.

Olej rzepakowy za 100 kl. gotowy loco Wiedeń, 27·— do 27·50. Usposobienie spokojne.

Olej lniany za 100 kl. gotowy towar loco Wiedeń 33·25 do 33·75. Usposobienie ustalone.

Rzepak z dost. na luty, marzec loco Wiedeń 10·75 do 11·, z dost. na sierpień, wrzesień 11·40 do 11·45. Usposobienie spokojne.

Nafta za 100 klg. Galicyjska gotowa loco Wiedeń zł. w. a. pł. 19·75 do 20.—, kaukazka loco Tryest nieoclona 6·80 do 6·85, amerykańska loco Wiedeń 22·50 do 22·60 Galicyjska firma Skrzyński nr. 0 loco Wiedeń —·— do —·—. Usposobienie spokojne.

Assicurazioni Generali w Tryeście, założona w roku 1831. Główna agencya dla Galicyi u pana M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Sykstuska l. 37. W miesiącu lutym 1887 r., w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali, wniesiono 511 wniosków na sumę 1,734 394 zł. a wystawiono 399 polic na sumę 1,440.089 zł., w miesiącu styczniu 1887 roku wniesiono 470 wniosków na sumę 1,528.969 zł., a wystawiono 411 polic na sumę 1,290.611 zł. Od 1 stycznia do 31 grudnia 1886 roku wniesiono 5.906 wniosków na sumę 20,481.922 zł., a wystawiono 5.058 polic na sumę 17.476.823 zł. wobec 4.643 polic na sumę 14,623.521 zł. tego okresu w 1885 roku. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 31 grudnia 1886 roku wynoszą 1,487.943 zł. a w miesiącu styczniu 1887 r. wynoszą 164.437 zł. Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1885 r. 89,330.807 zł. w kapitałach i 203 634 zł. w rentach na 41.205 policach, na co rezerwowano w gotówce 19,373.477 zł. — Zapłacone szkody w roku 1885 w dziale życiowym wynoszą 1,562.974 zł., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 187,465.689 zł. w. a.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan powróci dzisiaj z Pesztu do Wiednia i będzie udzielał w przyszły poniedziałek, dnia 28 b. m. publicznych posłuchań w zamku cesarskim.

Jego Ces. Mość zwiedził przedwczoraj, w towarzystwie adjutantów Poppa i Freunda, warsztaty państwowych kolei w Peszcie. Robotnicy powitali Najj. Pana entuzyastycznem *eljen*. Monarcha zabawił całą godzinę i wyraził się bardzo pochwalnie o organizacyi warsztatów.

Wyjazd Najj. Pani do Mehadyi został odroczony z powodu niepogody do 3go kwietnia.

Najdost. Cesarzewicz odwiedził przedwczoraj przed południem pana Ministra spraw zagranicznych, hr. Kalnoky'ego, i zabawił u niego przeszło godzinę. Po południu wyjechał Jego Ces. Wysokość do Pesztu.

Najdost. Arcyksiążę Albrecht złożył przedwczoraj wizytę przebywającej od dni kilku w Wiedniu księżnej Madrytu, małżonce infanta Don Carlosa.

C. k. poseł w Bukareszcie, hr. Agenor Gołuchowski, przybył w zeszłą środę do Wiednia.

Dworzanin papieski, hr. Solimei, wyjechał dnia 23 b. m. w towarzystwie sekretarza nuncyatury papieskiej w Wiedniu, na krótki pobyt do Pesztu.

Izba deputowanych ukończyła przedwczoraj wreszcie obrady nad ustawą o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby, i przystąpi dzisiaj do głosowania nad całem przedłożeniem.

Komisya budżetowa Izby deputowanych załatwiła już całkowicie etat Ministra oświaty.

Według *Presse*, sprawozdanie doroczne urzędu pocztowych kas oszczędności zostanie przedłożonem parlamentowi zaraz po feryach wielkanocnych.

Austryacka deputacya dla oznaczenia kwot, przypadających na obie połowy Monarchii, ukończyła przedwczoraj swe czynności. Zatwierdzony przez komisye elaborat deputowanego Jaworskiego zostanie przesłanym bezzwłocznie deputacyi węgierskiej. Renuntium pana Jaworskiego proponuje nowy stosunek kwot, mianowicie 66 do 34 (dotychczas wnosił 68·2 : 31·8).

Węgierska Izba deputownych przyjęła prawie jednogłośnie sprawozdanie deputacyi regnikolarnej.

Sejm kroacki przyjął znaczną większością głosów projekt ustawy o przedłużeniu mandatu poselskiego z lat trzech na pięć.

Niektóre pisma berlińskie zapewniają, iż niebawem otwartem zostanie seminaryum w dyecezyi chełmińskiej. To samo nastąpić ma także wedle tych dzienników w dyecezyi poznańsko-gnieźnieńskiej, jeżeli arcybiskup porozumie się z rządem co do ustanowienia nauczycieli. O ile owe pogłoski są uzasadnione, trudno sprawdzić.

Pruska Izba panów przyjęła przedwczoraj kościelno polityczne przedłożenie z postawionemi przez biskupa Koppa a przyjętemi przez rząd poprawkami. Projekt zostanie teraz odesłanym do Izby deputowanych, gdzie prawdopodobnie wywoła dłuższe niż w Izbie panów obrady.

W kołach parlamentarnych obiega pogłoska, iż przedłożenia podatkowe zostaną wniesione do parlamentu niemieckiego w drugiej połowie sesyi bieżącej. Rząd ma przedewszystkiem na oku reformę podatku od cukru i okowity.

Cesarz Wilhelm i ks. kanclerz, przyjmowali w tych dniach namiestnika Alzacyi i Lotaryngii ks. Hohenlohe, który został powołany do Berlina w sprawie reform, jakie mają być zaprowadzone w administracyi poruczonych mu krajów.

Odwołanie ambasadora Keudella z posady przy dworze włoskim jest już rzeczą zadecydowaną. P. Keudell wręczy w tych dniach listy odwołujące.

Według dzienników berlińskich, wzmagają się widoki, iż Niemcy wezmą udział w najbliższej międzynarodowej wystawie w Paryżu.

Do *Politik* donoszą, iż z polecenia generał-gubernatora kijowskiego wypowiedzia-

no w dobrach ks. Romana Sanguszki służbę wszystkim galicyjskim i czeskim urzędnikom lasowym; a zarazem nakazał generał-gubernator, aby do służby lasowej nie przyjmować żadnego poddanego austryackiego dopóty, póki nie wyrobi sobie poddaństwa rossyjskiego. Wielu polskich i czeskich leśników, nie chcąc się na ten warunek zgodzić, musi Rossyę na zawsze opuścić

Na posiedzeniu francuskiej rady ministeryalnej zapadła uchwała, ażeby radę miejską Marsylii rozwiązać z powodu manifestacyi tego ciała w rocznicę komuny, apoteozującej działalność tejże. — Na wczorajszem posiedzeniu Izby poselskiej, radykalny deputowany Boyer interpelował prezesa gabinetu o przyczynę rozwiązania rady municypalnej w Marsylii. Goblet odpowiedział, że manifestacya, podnosząca czyny byłej komuny, obraża uczucia narodowe i że w razie podobnych objawów w innych radach miejskich, spotkałaby je taka sama surowość rządu.

Dzienniki paryskie donoszą o usunięciu urzędnika z ministerstwa wojny, który obcemu poselstwu podał szczegóły przeobrażenia francuskiego materyału wojennego.

Politische Correspondenz podaje z Paryża relacyę jednego z Francuzów, wysokie zajmującego stanowisko, który powrócił ze Wschodu i miał sposobność poznać stosunek i dążności Rossyi na Wschodzie. Według słów jego „Rossya powolnie, ale stanowczo zbliża się do Konstantynopola, nie troszcząc się bynajmniej oporem Anglii. Wpływ Rossyi na kraje bałkańskie jest niezmierny, dlatego Rossya czekać może. Wpływ ten zasadza się na dwóch podstawach: na wdzięczności dla cara oswobodziciela i na wspólności wyznania. Nawet Grecy, którzy często patrzą niechętnie na konkurencyę rossyjską na gruncie bizantyjskim, nie mogą się oprzeć temu wpływowi, mającemu swe źródło we wspólnictwie wyznania. Rossya też w ostatnich przesileniach największej okazywała względów Grecyi, chociaż nie zrobiła dla państwa tego żadnej w istocie ofiary".

Do *Polit. Corresp* donoszą z Londynu: „Pomimo rozbicia się porozumienia unionistów z gladstonistami, stanowisko rządu staje się coraz trudniejsze. Wzburzenie w Irlandyi wzrasta, a to ośmiela i deputowanych irlandzkich w parlamencie do coraz natarczywszego występowania i stwarzania trudności".

Z dzienników angielskich dowiadujemy się, że nowy regulamin parlamentarny zawiódł oczekiwania torysów. W praktyce, zaraz na pierwszem posiedzeniu, po przyjęciu regulaminu, okazało się, że środki uchwalone przeciw zbyt rozwlekłej dyskusyi mogą być skuteczne tylko w razie obecności wszystkich członków konserwatywnych. Dyskusya nad etatem marynarki, która się rozpoczęła po południu 23 b. m. trwała aż do rana 24 b. m. Irlandczycy stawili mnóstwo poprawek i wciągnęli w obrady wszystkie sprawy irlandzkie, krytykowali cały system rządów i gdyby nie okoliczność, że posłów konserwatywnych sprowadzono niemal przemocą do Izby, zostałaby dyskusya nad etatem marynarki odroczoną, pomimo, że posiedzenie trwało 22 godzin.

Według doniesień z Rzymu na ostatniej radzie ministrów wszyscy członkowie gabinetu złożyli swe teki Depretisowi, ażeby zarządził niemi, jak uważa za stosowne. Król wezwał prezesa gabinetu, ażeby jak najprędzej zwołał parlament i położył kres tej chwiejnej sytuacyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 marca. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan powrócił dzisiaj z Pesztu do Wiednia.

Według doniesień z Abazii, stan zdrowia Najd. Cesarzewiczowej jest dobry

Wiedeń, 26 marca. W podkomisyi Izby dep. dla podatku spożywczego oświadczył reprezentant Rządu, szef sekcyi Baumgartner, iż Rząd nie może się zgodzić na proponowany przez referenta system repartycyi podatku spożywczego na prowincyi, albowiem wykonanie jego byłoby nadzwyczaj trudne. Również oświadczył się komisarz rządowy przeciw zniesieniu istniejących w miastach linij i wałów; nie ma jednak nic przeciw temu, aby wziąć pod rozwagę wnioski podkomisyi co do reformy podatku spożywczego w miejscowościach zamkniętych. Rząd nie podnosi zasadniczych zarzutów przeciw wciągnięciu wódki jako nowego przedmiotu opodatkowania. Podkomisya uchwaliła następnie złożyć sprawozdanie pełnej komisyi o rezultatach dotychczasowych swych prac.

Wiedeń, 26 marca. (*Tel. pryw.*) Właśnie co ukończyło się w kościele Wotywnym uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp Kraszewskiego, celebrowane w licznej asystencyi duchowieństwa przez posła, kanonika księdza Ruczkę. Kościół był zapełniony publicznością. Z Koła polskiego był obecnym prezes dr. Grocholski i wielu członków; z polskich członków Izby panów, tylko Polanowski; z posłów ruskich, Ozarkiewicz i Ochrymowicz; dalej prezes klubu czeskiego, Rieger i wielu deputowanych. Wszystkie polskie stowarzyszenia tutejsze, prawie cała tutejsza polska kolonia, szczególniej damy polskie były obecne; damy wszystkie w toaletach żałobnych.

Berlin, 26 marca. *Nordd. Allg. Ztg.* przytacza uwłaczający Niemcom i cesarzowi Wilhelmowi końcowy artykuł paryskiego dziennika *France*, napisany z okazyi uroczystości jubileuszowych i taką czyni uwagę: Jeżeli zapoznajemy niemiecką publiczność z temi niegodziwościami francuskiego organu partyjnego, nie czynimy to dlatego, aby poddać je krytyce, lecz by je dołączyć do stosu akt, które mają kiedyś złożyć świadectwo, z jakim spokojem i cierpliwością znosiły Niemcy przez długie lata najzuchwalsze kalumnie i prowokacye pism francuskich.

Darmsztadt, 26 marca. (*Tel. pr.*) Książę Aleksander Battenberg przyszedł już zupełnie do zdrowia.

Bukareszt, 26 marca. Według *Express Orient*, oświadczyli cankowiści Riza-bejowi, iż chcą z nim traktować, jako z delegatem Wys. Porty, ale nie jako z obrońcą regencyi, i dodali co do swych żądań w kierunku polityki spraw zagranicznych, iż jeżeli ich stronnictwo dojdzie do władzy, wówczas odmówi uznania wszelkiej przez regencyę zaciągniętej pożyczce.

Sofia, 26 marca. Podróż inspekcyjna Radosławowa ma na celu organizacyę patryotycznych komitetów do obrony obecnego rządu w Bułgaryi.

Petersburg, 26 marca. Katkow, polemizując z komunikatem *Praw. Wiestnika* z dnia 21 b. m., stara się wykazać w długim wywodzie, iż dzienniki niemieckie stały w sprawie rozstrzelania rokoszan w Bułgaryi po stronie regencyi i usiłuje wprowadzić w wątpliwość zasługi niemieckiego reprezentanta w Bułgaryi.

Paryż, 26 marca. Umarł tu były minister wojny, generał Farre.

Paryż, 26 marca. Izba deputowanych uchwaliła, 186 głosami przeciw 86 głosom, podwyższenie taksę do cła od zboża.

Paryż, 26 marca. (*Tel. pryw.*) W kołach tutejszych obiega pogłoska, iż ostatniemi czasy poruszono kandydaturę księcia szwedzkiego Oskara, urodzonego w roku 1859, na tron bułgarski.

Mówią tutaj o pogorszeniu się stosunków między Rossyą i Turcyą.

Wiadomość o decyzyi rządu niemieckiego, co do udziału Niemiec w międzynarodowej wystawie paryskiej, zdaje się być przedwczesną.

Rzym, 26 marca. *Fanfulla* obstaje uporczywie przy pogłosce, jakoby układy w sprawie utworzenia gabinetu z Depretisem i Crispim postąpiły naprzód. Według *L' Italie* skład gabinetu ma być następujący: Prezydenturę ministerstwa, bez teki, ma objąć Depretis; tekę spraw wewnętrznych Crispi, tekę spraw zagranicznych Robillant, tekę ministerstwa wojny Bertoleviale, finansów Magliani, robót publicznych Grimaldi, sprawiedliwości Zanardelli, marynarki Brin, rolnictwa Branca. *L' Italie* dodaje, co jednak nie zdaje się prawdopodobnem, iż stanowcze utworzenie gabinetu prawdopodobnie przewlecze się jeszcze na długo.

Rzym, 26 marca. Krąży tu po głoska, iż miejsce Keudella objąć ma ambasador niemiecki w Stambule, Radowitz.

Londyn, 26 marca. W Izbie niższej oświadczył Fergusson, iż nieprawdą jest, jako Anglia dała odpowiedź przychylną na żądanie Francyi, domagające się odwołania angielskiego wicekonsula z Tananarive.

Londyn, 26 marca. Ekspedycya Stanleya przybyła dnia 18 b. m. do Kongo, a nazajutrz udała się dalej do Manadi, dokąd przybyła 21 b. m.

Londyn, 26 marca. Izba lordów odroczy się dnia 1 kwietnia do 18 kwietnia.

Ateny, 26 marca. Izba dep. przyjęła 81 gł. przeciw 25 głosom preliminarz budżetowy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 marca 1887, godzina 1 min. 45 Alp. Tow. górn. 22·80 Węg. akcye kredyt. 294·50, Akcye anglo-austr. 107·—, Akcye banku Union 219 — Akcye kolei Karola Ludwika 203·25, Akcye kolei północnej 2·7 75 Akcye kolei południowej 88 50, Akcye kolej Alföld 182 —, Akcye kolei Elżbiety 242 50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226 25, Akcye kolei węg. północno wschodniej 16·.50 Wiedeńskie losy 125·90 Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —. — Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy 123 50, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 101 90, Akcye związkowego banku 97.50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·13·75, Węgierskie losy 121.—, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych — —. — Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 26 marca 1887 r. godzina 10 min. 40 Akcye kredytowe 283·10, Anglo Austr. —·— Unionbank 216 50 Kolej Karola Ludwika 202·50. Południowa —·—, Renta papierowa —.— 5% Galic. hip. listy zastawne 101·— Galic. oblig. indemn. —·—, do —·—,

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Zwracamy uwagę na ogłoszenie WIELKIE MAGAZYNY du PRINTEMPS w Paryżu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 24 marca 1887.

		płacą walutą austr.		żądają walutą austr.	
		złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	202	2	205	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	bez kupona	225	—	228	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	bez kupona	—	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	98	80	99	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	bez kupona bieżącego	101	—	102	15
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	bez kupona bieżącego	96	50	98	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	bez kupona bieżącego	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	bez kupona bieżącego	93	—	94	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52	bez kupona bieżącego	99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56	bez kupona bieżącego	92	—	93	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona		47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi			41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—		—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.		104	—	105	—
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.		100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr, w. a. I emisyi					
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa		16	—	18	—
„ „ Stanisławowa		25	—	2	—
6. Monety					
Dukat holenderski		5	90	6	—
Dukat cesarski		5	93	6	05
Napoleondor		10	08	10	18
Półimperyał		10	38	10	50
Rubel rossyjski srebrny		1	54	1	64
„ „ papierowy		1	13	1	15
100 marek niemieckich		62	15	62	95

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 23. marca 1887.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.30	81.50
luty-sierpień	81.30	81.50
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	82.30	82.50
kwiecień-październik	82 40	82.60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	126.75	127.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133.50	133.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	134.25	134.75
„ „ 1864 po 100 złr.	165.75	166.25
„ „ 1864 po 50 złr.	164.—	165 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.50	160.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.80	98 10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	113.90	114.10
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.	105.—
Galicyi	104.50	105 —
Niższej Austyi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104.50	105.—
Węgier	104.25	105.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	108.20	108.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	2·8.20	288.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	562.—	566.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	245.50	246.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	882.—	8·4.—
Kol. Albrechta a 209 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	388.—	390.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	2379	2385
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	203.50	203.75
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	227.75	228.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	243.50	244.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	88 50	89.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174.50	175.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.30
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.50	101.10
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99 —	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 6½ pr.	99.—	99.20
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	96.30
„ „ „ „ „ po 5 prc.	100.30	100 70
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.30	100.70
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 52½ l.	96.50	97.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc.	99.—	100.
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.25	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.50	102.25
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	99·75	100 25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	99.50	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.40	100.90
„ po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.50	100.90
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.75	102.25
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.—	82.25
z r. 1884	88.30	8·.40
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.75	99.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	176.—	176.50
Clarego po 40 zł. m. k.	43.75	44.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.k.	113.75	114.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.50	25.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	16.90	17.40
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	19.50	20.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.25	47.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	43.—	44.—
Czerwon krzyża aust. Tow. po 10 zł.	14.40	14.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.30	9 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	56.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.50	55.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.25	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	137.50
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	69.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.25	35.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42 75	43 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	127.70	128.10
Paryż za 100 ft.	50.32.50	50.37.50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	6.—.—	6.02.—
„ pełnej wagi	5.96.—	5.97 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	10.11.—	10.12·—
Rossyjski imperyał	10.40.—	10.43.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 24 marca 1887.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	—
„ „ „ w srebrze	82	65
Renta w złocie	113	50
5 prc. austr. renta marcowa	97	70
Akcye banku wiedeńskiego	881	—
„ „ kredytowego	2·6	—
Londyn	127	75
Napoleondor	10	12½
Dukat cesarski men.	6	—
100 marek niemieckich	62	70

L. 11330. (2069 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach:

26 kwietnia,
25 maja i
28 czerwca 1887

każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 87 wykazem hipotecznym l. 4 gminy Wołosówka objętej, stanowiącej własność Jankla Aptowitzera z tem, że na powyższych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, 12 grudnia 1886.

L. 762 (2084 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności przemyskiej kasy oszczędności w kwotach 67 zł., 67 zł., 67 zł. i 70 zł. 64 ct. odbędzie się w dniach 22 kwietnia, 23 maja i 23 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano w biórze sądowem nr. 18 publiczna przymusowa licytacya realności pod l. k. 102 na Garbarzach w Przemyślu położonej, do spadkobierców ś. p. Teodora Boruszczaka i Teofili Jakimeckiej należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 4489 zł. 60 ct.

Wadyum 450 zł.

Na terminach powyższych realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, na wypadek zaś gdyby to nie nastąpiło, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 23 czerwca 1887 godzinę 4 popołudniu z tem, iż niestawający na terminie wierzycieli, uważani będą za przystępujących do zdania większości wierzycieli na terminie obecnych.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze a w dniu licytacyi w biórze nr. 18.

O tem zawiadamy obie strony, dalej wierzycieli hipotecznych, mianowicie potomstwo Jerzego Rozumiłowskiego jako to: Katarzynę, Grzegorza, Wincentego, Maryę, Stefana i Julię Rozumiłowskich jako z życia i miejsca pobytu nieznanych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora ad actum dr. Czajkowskiego, dalej dra Juljana Łużeckiego, Berla Trattnera, Fischla Salamona Józefa Dereniowskiego, Michała Niemierowskiego, Konstantego Finika, dalej niewiadomych wierzycieli, tudzież tych, którymby uchwała licytacyę rozpisująca doręczoną być nie mogła, do rąk niniejszem ustanowionego kuratora ad actum dra Czaykowskiego, wreszcie świetną c. k. Prokuratoryę skarbu i świetny c. k. główny urząd podatkowy w Przemyślu

Przemyśl, 26 stycznia 1887.

L. 23223. (2089 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Herschowi Schustrowi o zapłacenie kwoty 650 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 22 kwietnia, na dniu 27 maja i na dniu 24 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Jaksmanicach pod lk. 72 położonej, wyk. hipot. l. 219 ks. gr. gminy tejże objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 1350 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej sumy 1050 zł. sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano, ułożone zostaną dnia 24 czerwca 1887 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z tem dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 20 grudnia 1886

L. 212. (2100 2—3)

Celem zaspokojenia na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 14 rat po 18 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniach 22 kwietnia, 23 maja i 20 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym sprzedaż realności pod l. kons. 133 w Turce położonej, Mikołaja Bidulaka własnej, wykazem hipotecz. l. 30 gminy katastr. Turka objętej z tem, że na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 600 zł. aw.

Wadyum 60 zł. aw.

Bliższe warunki licytacyjne, protokół zastawniczego opisania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutej. sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Gwoździec, 14 lutego 1887.

L. 24255. (2162 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że wsprawie egzekucyjnej Mikołaja Remera przeciw Michałowi Nadwodnemu o zapłacenie kwoty 30 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 22 kwietnia, na dniu 27 maja i na dniu 2 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie B Nr. 31 przymusowa sprzedaż realności, dłużnika własnej, w Medyce pod lk. 19 położonej. wyk. hip. l. 67 i 603 ks. gr. gminy Medyka objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 365 zł.

Wadyum 10prc. tej sumy.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano ułożone zostaną dnia 22 czerwca 1887 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli hipotecznych ostatnich z tem dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 25 stycznia 1887.

L. 8964. (2181 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi towarzystwa zaliczkowego w Lisku stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką w kwocie 162 zł. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniu 13 kwietnia, 9 maja i 13 czerwca 1887 zawsze o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż ciała hipot. nr. 340 wyk. księgi gruntowej gminy Lisko, Jana Tymińskiego własnego. przy pierwszych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania, przy trzecim także niżej tejże.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, 20 grudnia 1886.

(2144 2—3)

Podpisany c. k. notaryusz jako komisarz sądowy, podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do polecenia c. k. sądu krajowego we Lwowie, z dnia 29 stycznia 1887 l. 3013, przeprowadzoną zostanie egzekucyjna sprzedaż publiczna sumy 4000 zł. w. a., intabulowanej wedle dom. 294 pag. 308 n. 78 on. w stanie biernym, dóbr Laszki dolne, na rzecz p. Maksymiliana Trzebickiego, celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Laden w kwocie 500 zł. wa. z 6 prc. odsetkami od 10 pazdziernika 1884, kosztami egzekucyi 3 zł. 37 ct. i 13 zł. 71 ct. w. a., w którym to celu ustanawia dwa termina, na dzień 14 i 28 kwietnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w swej kancelaryi przy ulicy Trybunalskiej, z tem, że suma w mowie będąca na pierwszym terminie tylko w wysokości na jaką opiewa, na drugim zaś terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie pod następującymi warunkami:

1) Jako cenę wywołania ustanawia się wysokość sprzedać się mającej sumy to jest kwotę 4000 zł. w. a.

2) Każdy chęć kupienia mający, winien przed rozpoczęciem licytacyi 10 prc. tej sumy to jest kwotę 400 w. a., w gotówce albo w książeczkach galic. kasy oszczędności, złożyć na ręce podpisanego komisarza sądowego jako wadyum, że wszystkich warunków licytacyjnych dotrzyma. Wadyum nabywcy w sądzie zatrzymanem i i w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytantom po skończonej licytacyi natychmiast zwróconem zostanie.

3) Nabywca winien będzie całą cenę kupna, w którą złożone przezeń wadyum wliczonem zostanie, o ileby się z wierzycielami hipotecznymi nie ułożył. w ciągu dni 30, licząc od dnia, prawomocności uchwały akt licytacyjny do wiadomości przyjmującej w gotówce do depozytu sądowego złożyć, poczem mu dekret własności wydanym i tenże za właściciela nabytej sumy intabulowanym zostanie.

4) Gdyby nabywca któregokolwiek warunku licytacyjnego nie dotrzymał, natenczas przepadnie złożone przez niego wadyum na rzecz wierzycieli hipotecznych, oraz odbędzie się na żądanie któregobądź wierzyciela hipotecznego na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy relicytacya tejże sumy na jednym tylko terminie, na którym takowa za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Gdyby uzyskana przy licytacyi cena kupna była mniejszą od ofiarowanej przez nabywcę dawniejszego, wtedy tenże ostatni za ów niedobór całym swym majątkiem odpowiada, podczas gdy ewentualnej nad wyżki żądać nie będzie uprawnionym.

Od c. k. notaryusza jako komisarza sądowego.

Lwów, 17 lutego 1887.

Aleksander Winter.

L. 31533. (2054 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Izaaka Herscha 2 im. Tauba, przymusowa sprzedaż dwóch prętów pola w Drohobyczu pod l. k 120 Lisznia położonych, wedle wyciągu tabularnego E. jak Dom. Lilsznia T. I. pag. 154 n 3 haer. i budynków na tymże gruncie się znajdujący h własność dłużnika Teodora Niżowego stanowiących, jakoteż połowy pręta pola w Drohobyczu pod l. k. 121 Lisznia położonego, wedle wyciągu tabularnego F. jak Dom. Lisznia T. II pag. 334 n. 11 haer. dłużników Teodora i Anastazyi małżonków Niżowych własnej, w dniach 11 kwietnia 1887 i 6 maja 1887 każdym razem o 10tej godzinie przed południem, w których realności te tylko za cenę wywołania 1150 zł. lub wyżej ceny tej sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi tabularne i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 15 stycznia 1887.

L. 1636. (2058 2—3)

W dniach 18 kwietnia, 23 maja i 27 czerwca 1887, zawsze o 10tej rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Schachne Resslera, w kwocie 163 zł. z pn., publicznia licytacya realności Jadwigi Zbikowej, pod l w. h. 51 w Woli filipowskiej położonej.

Cena wywołania 811 zł.

Wadyum 82 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, 15 marca 1887.

L 1395. (2057 2—3)

W dniach 18 kwietnia, 23 maja i 27 czerwca 1887, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Maryanny Swoboda w kwocie 49 złr. z pn., publiczna licytacya realności Doroty Eichenbaum pod l. w. h. 12 w Tenczynku położonej

Cena wywołania 295 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, 12 marca 1887.

L. 8413. (2050 2—3)

Nowo Sądecki sąd obwodowy przeprowadzi dla wierzytelności Nowosądeckiej kasy oszczędności z 200 zł., 20 kwietnia i 25go maja 1887, o godzinie 10 rano, egzekucyjną sprzedaż realności l. 408 i 588 w Nowym Sączu, wykazy hipoteczne 792 i 793, Katarzyny Stuglik i spól. własnych.

Cena wywołania 4485 złr. 50 cnt. i 844 złr.

Wadyum 449 zł. i 84 zł.

Upadną oba termina licytacyjne, wierzyciele do ułożenia ułatwiających warunków 23 maja 1887 o 4 po południu stawić się mają.

Niestawających uważać się będzie, iż do większości przystępują.

Wyciąg hipoteczny, oszacowanie i reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

O tej licytacyi zawiadamia się niniejszem niewiadomych wierzycieli, ustanawiając im kuratorem dr. Sterkowicza adw. w Nowym Sączu.

Nowy-Sącz, 15 stycznia 1887.

L. 2171. (2073 2—3)

Zbaraski sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Żarkowera w kwocie 155 złr. odbędzie się dnia 21 kwietnia 1887, dnia 24 maja 1887 i dnia 28 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 1136 w Zbarażu położonej, Abrahama i Henie Sternbergów własnej.

Na pierwszych dwóch terminach rzeczona realność sprzedana będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 183 złr., zaś na trzecim także niżej takowej wszakże nie niżej ogólnej sumy ciężarów tej realności.

Wadyum wynosi 18 zł. 30 ct.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 30go czerwca 1887, o godz. 10 rano.

Zbaraż, dnia 26 lutego 1887.

L. 12195. (2064 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 22go kwietnia 1887 powyżej ceny szacunkowej, licytacya realności, według wyk hip. 103 gminy Prusiek, Michała Paszkiewicza i realności według wyk. hip. l. 63, Jana Kuźmy (Michałow) własnej, na rzecz Mojżesza Kannera pto 160 zł. z pn.

Cena wywołania przy pierwszej realności 750 zł., przy drugiej 1000 zł. w. a.

Wadyum przy pierwszej 75 zł., przy drugiej 100 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Flakowicza

Sanok, dnia 31 grudnia 1886.

L. 9978. (2067 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 600 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 26 kwietnia, 25 maja i 28 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym licz. 405 i 406 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Dmytra i Łucyi Skocko, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1500 zł.

Wadyum 150 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, dnia 11 grudnia 1886.

L. 8648. (2068 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1200 złr. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 26 kwietnia, 25 maja i 28 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 718, 795,811 i połowy wyk. hip. l. 321 hminy Zborów objętej, stanowiącej własność Piotra Serafinowicza z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej, sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 3400 zł.

Wadyum 340 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 12 grudnia 1886.

L. 9504. (2071 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 26 kwietnia, 25 maja i 28 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l k. 28 wykazem hipotecznym l. 1 i 189 gminy Mszana-Zukowce objętej, stanowiącej własność Mechla Altmana i Serki Altman, z tem, że na powyższych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 2500 zł.

Wadyuch 250 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 12 grudnia 1886.

L. 9703. (2072 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 500 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 26 kwietnia, 25 maja i 28 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 18 wykazem hipotecznym l. 140 gminy Mszana-Żukowce objętej, stanowiącej własność Fedka Podcerkiewnego z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny seacunkowej sprzedaną zostanie,

Cena szacunkowa wynosi 1250 zł.

Wadyum 125 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjuych przejrzeć można w tus. registraturze

Zborów, dnia 12 grudnia 1886.

L. 14038 (2166 1—3)
Celem zaspokojenia kwoty 4000 złr. wa. z pn. od Hirscha i Rachli Grossów Karolowi Haemplowi należącej odbędzie się w dniach 2 maja i 2 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem w w gmachu sądowym publiczna sprzedaż realności lwh. 428 w Chrzanowie objętej dłużników własnej.
Cena wywołania 10175 złr.
Wadyum 1010 złr.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
Chrzanów, 11 listopada 1886.

L. 10146 (2182 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 66 złr. 83 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym ck. sądzie na terminach w dniach 28 i 31 maja tudzież 27 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 16 w Ponicach l. wyk. hip. 108, 109 Stanisława Skawskiego własnej.
Cena wywołania 400 złr., wadyum 40 złr. kuratorem wierzycieli p. Jan Trybulec w Nowymtargu.
Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.
Nowytarg, dnia 11 stycznia 1887.

L. 2544 (2096 1—3)
Na dniu 2 maja 1887 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż jednej szóstej części realności spadkobierców śp. Mikołaja Krzywuckiego w Czyżowie pod lk. 54 położonej, wyk. hip. 75 objętej, na którym to terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie na zaspokojenie zaległych zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie 22 rat pożyczkowych po 9 złr. i jednej raty 9 złr. 9 ct. wa. z pn.
Cena wywołania jest 108 złr. 75 ct. wa. Wadyum 5prc. a mianowicie 5 złr. 40 ct. wa.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Mijakowski z Złoczowa ustanowiony.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny jest do przejrzenia w tus. registraturze.
C. k. sąd powiatowy m. deleg.
Złoczów, 26 lutego 1887.

L. 7688 (1919 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biórze Radcy Mochnackiego w celu zaspokojenia pretensyi Szymona, Ignacego i Leona Możarowskich, Maryi Zahorodnej i Pryśki Hanoweńko, tudzież ich następców 40# rocznie od 16 maja 1885 z 4prc. odsetkami odbędzie się dnia 3 maja 1887 i 7 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze ck. Radcy Mochnackiego przymusowa licytacya do Amalii Możarowskiej, Anieli z Możarowskich Kosturskiej Zofii Wandy z Możarowskich Boberskiej, Leona i Aleksandra Dersa, tudzież Szymona Pawła Możarowskiego należących dóbr Hohołów w powiecie Sokalskim położonych, na którym te terminie dobra te tylko wyżej ceny wywołania 77.126 złr. 90 ct lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 7713 złr. złożoną być ma.
Gdyby na powyższych terminach ceny szacunkowej nikt nie ofiarował, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 8 czerwca 1887 godzinę 10 przed południem na biórze c. k. Radcy Mochnackiego, w którym niestawający wierzyc. za przystępujących do wniosków tych, którzy staną uważani będą. Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla masy spadkowej Antoniego Brzozowskiego i dla niewiadomych wierzycieli Franciszki Osmólskiej, Ettel Gerstenfeld i Izraela Handel, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 stycznia 1887 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Popiel kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Szydłowski mianowany został.
Lwów, dnia 5 marca 1887.

L. 12521. (2056 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Jaśle przeprowadzi w dniach 29 kwietnia, 27 maja i 28 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym w Jaśle przymusową sprzedaż połowy realności pod nk. 134 w Kołaczycach objętej wykazem hipotecznym l. 134 księgi gruntowej tejże gminy, spadkobierców Kazimierza Kaszyckiego i Waleryi Kaszyckiej własnej, na rzecz Leiby Teitelbauma względem sumy 118 zł zpn.
Cena wywołania wynosi 150 zł.
Wadyum 10prc. takowej.
Wykaz hipoteczny, protokół oszacowania i warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze.
Jasło, 21 lutego 1887.

L. 7253. (2059 1—3)
Sąd powiatowy kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Józefa i Maryanny Jędrusiaków w Bujakowie pod l. k. 28 i połowy l. h. 157 objętej, na pokrycie pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 800 zł. z pn. w sądzie w 3 terminach w dniu 29 kwietnia, 2 maja i 5 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 1590 zł. i 110 zł.
Wadyum 170 zł.
Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dra Ksawerego Chrzanowskiego adw. w Kętach a termin do lżejszych warunków na dzień 5 lipca 1887 godzinę 3 po południu.
Kęty, 15 stycznia 1887.

L. 7077. (1959 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galicyj. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Jakóbowi Krawczyk o 12 rat po 12 zł. w dniach 29 kwietnia, 31 maja i 30 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tymże ck. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nc. 152 nowy, 95 star. repert. 76 w Lachowicach położonej, przedmiotu księgi grunt. niestanowiącej.
Cenę wywołania stanowi kwota 650 zł.
Wadyum wynosi 65 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawnego opisania tej realności można przejrzeć w tutej. registraturze w godzinach urzędowych.
Slemień, 31 grudnia 1886.

L. 11597. (2113 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprzyw. galicyjs. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, t. j. reszty kapitału 105 zł. 22 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 72 rep. 98 w Białokiernicy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Ignacego Kędzierskiego własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 29 kwietnia 1887 o godzinie 10 rano.
Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł.
Wadyum wynosi 20 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli, którymby możliwie prawo zastawu na tej realności przysługiwało, oraz tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Karola Srokowskiego z Podhajec.
Podhajce, 8 listopada 1886.

L. 496. (2222 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem ściągnięcia wierzytelności Abrahama Branda w kwocie 34 zł. wa. z pn. przeprowadzoną zostanie w dniu 25 maja i 27 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 159 w Kolbuszowy do Franciszka Siekierskiego należącej.
Cena szacunkowa wynosi 485 zł.
Wadyum 48 zł. 50 ct
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kolbuszowa 11 marca 1887.

L. 1382. (1394 1—3)
Dodatkowo do edyktu z dnia 15 października 1886 l. 8960 w sprawie licytacyi realności lk. 741 i 1000/975 w Rożnowie w sprawie egzekucyjnej Chaima Ernsta przeciw spadkobiercom Nuty Bergmana pto 700 zł. z pn. ogłasza się że na trzecim terminie dnia 26 maja 1887 posiadłość ta tylko za cenę pokrywającą pretensye wierzycieli sprzedaną będzie. W razie zaś nieosiągnięcia tej ceny na terminie tym ułożone będą ułatwiające warunki przetargu.
C. k. sąd powiatowy
Zabłotów, 18 lutego 1887.

L. 9 97 (2135 1—3)
C. k. sąd powiatowy Zabłotowa ogłasza w sprawie Józefa Kamila przeciw mał. Onufremu Łuczuk pto 40 zł. z pn. przymusową licytacyę realności dłużnika w Rożnowie powiatu Śniatyn pod l. 980,942, ciała tabularnego niestanowiącej, na 650 zł. oszacowanej na dniach 27 maja i 1 lipca 1887 w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową.
Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w Registraturze tusąd. do przejrzenia.
Wadyum 65 zł.
Zabłotów, 27 listopada 1886.

L. 6673. (2136 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Stefanowi Strypko przymusową licytacyę realności dłużnika w Kielichowie powiatu Śniatyn pod l. 31 wykazem hipotecz. 100 objętej, ciało tabularne nie stanowiącej, na 300 zł. oszacowanej na dniu 27 maja 1887 w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, z tem, że realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.
Wadyum 15 zł.
Zabłotów, 4 września 1886.

L. 7134. (1953 1—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Pilznie odbędzie się publiczna sprzedaż licytacyjna połowy realności nk. 4 lwh. 16 w Pilznie Majera Weissa własnej, o godzinie 10 rano w dniach 6 czerwca i 11 lipca 1887 tylko powyżej, a w dniu 22 sierpnia 1887 także poniżej ceny szacunkowej, na zaspokojenie pretensyi Mendla Ezriela do Mojżesza Weissa w resztującej kwocie 100 zł. z pn.
Cena wywołania 3821 zł. 50 ct.
Wadyum 382 zł. 15 ct.
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Tytusa Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilźnie.
C. k. sąd powiatowy.
Pilzno, 28 lutego 1877.

L. 1801. (2063 1—3)
W tut sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 4 maja, 8 czerwca i 8 lipca 1887 powyżej ceny szacunkowej, licytacya realności pod l. 186 w Firlejowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Icka i Małki Parmasohn własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie pto 150 złr.
Cena szacunkowa 1137 zł.
Wadyum 113 zł. 70 ct
Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusąd. registraturze do przejrzenia.
Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby późniejsze prawa zastawu na tej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca lub późniejsze z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Władysława Manasterskiego.
W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 8 lipca 1887 o 3 po południu.
C. k. sąd powiatowy.
Rohatyn, 10 lutego 1887.

L. 8457. (2025 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Samuela Hausera od Grzegorza Marciniszynego w kwocie 75 złr. a.w. się należącej, odbędzie się licytacya $\frac{1}{4}$ niewydzielonej części realności pod lk. 284 w Rumnie, wyk. hip. 207 księgi gruntowej gminy Rumna objętej, na dwóch terminach dnia 4 maja i 8 czerwca 1887 każdym razem o godz. 10 rano w biurach tegoż sądu.
Termin do ułatwiających warunków dnia 20 lipca 1887 tamże.
Cena wywołania w kwocie 162 złr.
Wadyum zaś 10 prc. ceny wywołania.
Reszta warunków licytacyjnych, tudziez wyciąg tabularny i protokół oszacowania, można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem Włodzimierza Łuszpińskiego, z substytucyą Aleksandra Strockiego.
Komarno, dnia 2 września 1886.

L. 8456. (2026 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Samuela Hausera od Jana Pawłów w kwocie 121 złr. a. w. się należącej, odbędzie się licytacya realności w Hołodówce, wyk. hip. 98 księgi gruntowej gminy Hołodówka objętej, na trzech terminach dnia 4 maja, 8 czerwca i 13 lipca 1887 każdym razem o godz 10 rano w biurach tegoż sądu.
Termin do ułatwiających warunków dnia 13 lipca 1887 tamże.
Cena wywołania w kwocie 430 złr.
Wadyum zaś 10 prc. ceny wywołania.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania, można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone. ustanowiono kuratorem Włodzimierza Łuszpińskiego z substytucyą Aleksandra Strockiego.
Komarno, dnia 1 września 1886.

L. 4420. (1294 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Ciężkowicach ogłasza, że odbędzie licytacyjną sprzedaż realności nr. 63 w Falkowy na 400 zlr. a. w. oszacowanej, dnia 5 maja, 8 czerwca i 7 lipca 1887 o godz. 10 rano nie poniżej ceny równej pretensyom zahipotekowanym.
Wadyum 40 zł.
Gdyby sprzedaż w powyższych terminach nie nastąpiła, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 7 lipca 1887 o godzinie 4 po południu.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po dniu 20 października 1886 do hipoteki tej realności weszli, do rąk kuratora Walentego Sorysiewicza w Ciężkowicach.
Ciężkowice, dnia 31 grudnia 1886.

L 2545. (2218 1—3)
Na dniu 2 maja 1887 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Dmytra Jaworskiego i Jana Górskiego własnej, w Bortkowie pod lk. $106\frac{1}{2}$ położonej, wyk. hip. 115 i 427 objętej, na którym realność wyż wspomniona i niżej ceny szacunkowej na zaspokojenie zakładowi kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie resztującej sumy 52 złr. 73 ct. a. w. z pn. sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi 200 złr.
Wadyum wynosi 5 prc. a mianowicie 10 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dra Billeta ze Złoczowa.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny, przejrzeć można w tusąd. registraturze.
Z c. k. sądu powiat miej. deleg.
Złoczów, dnia 21 lutego 1887.

L. 8771. (2213 1—3)
W dniu 5 maja 1887 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. k. 48 sub. rep. 14 w Bitkowie położonej, dłużnika Wasyla Bojczuka własnej, w tut. c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włość. 22 rat po 9 złr.. tudzież resztującego kapitału 32 złr. 75 ct. w. a. z pn., każdym razem o godz. 10 przed południem, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa 425 złr.
Wadyum 21 zł.
Resztę warunków w registraturze do przejrzenia.
C. k. sąd powiatowy.
Sołotwina, dnia 29 grudnia 1886.

L. 8005. (2214 1—3)
Dnia 5 maja 1887 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 14 sub. rep. 1 w Bortkowie położonej, dłużników Michała i Dmytra Andrusiaków własnej, w tut. c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włość., na zaspokojenie sumy 24 rat po 6 złr. i resztę kapitału 22 złr. 3 ct. w. a. z pn., każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa wynosi 415 zł.
Wadyum 20 zł.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Sołotwina, dnia 14 grudnia 1886.

L. 9543. (2208 1—3)
W dniach 28 kwietnia, 12 maja, 23 czerwca 1887 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 18 sub rep. 110 w Zarzeczu położonej dłużników Onufrego i Maryi Bohosławców własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 46 zł 88 ct. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 230 zł.
Wadyum wynosi 23 zł.
Resztę warunków w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Sołotwina, dnia 7 lutego 1887.

L. 7254. (2060 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Pawła Stańczaka w Czańcu pod l. k. 176 położonej, na pokrycie pretensyi galic. Zakładu kredytowago ziemskiego w Krakowie w sumie 450 zł. z pn., w sądzie w trzech terminach w dniach 27 kwietnia, 31 maja i 1go lipca, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dr. Ksawerego Chrzanowskiego adw. w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 1go lipca 1887, godzinę 3 po południu.

Kęty, 15 stycznia 1887.

L. 384. (2048 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Grzegorza Niechcaja w kwocie 50 złr. w. a. z pn, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod 1 k. 156 ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników solidarnych Stanisława i Anieli Mazierskich własnej, w Brzeżanach na miasteczku położonej, a to w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 28 kwietnia 1887, 12 maja 1887 i 2 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali obrad Nr. 12.

Cena wywołania wynosi 555 złr. 97 ct. w. a., a wadyum wynosi 55 zł. 59 cnt.

Rzeczona rzealność zostanie na powyższych terminach najwięcej ofiarującemu tylko wyżej lub za cenę wywołania sprzedaną

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania tej realności można przejrzeć w registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane i wszystkich wierzycieli, którzyby później prawo zastawu uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające uchwały wcele nie, lub przed terminem doręczone być nie mogły, na ręce ustanowionego w tym celu kuratora adw. dr. Madeyskiego w Brzeżanach i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, dnia 19 lutego 1887.

L. 8703. (2061 2—3)

Odnośnie do ogłoszenia z 30 października 1885 l. 5104 oznajmia się, że w sprawie Józefa Czerny przeciw Albertowi i Luisie Nikolausem pto 1000 złr. w. a. z pn., zastawnie opisane grunta pod l. tep. 3039 na Bani położone, na 600 zł. w. a. ocenione, w terminie dnia 28 kwietnia 1887, o 9tej rano, za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu w zabudowaniu c. k. sądu powiatowego w Kałuszu sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 60 zł. w a

Resztę warunków w sądzie mogą być przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 30 października 1886

L. 3433. (1906 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krościenku ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna przymusowa licytacya realności włościańskiej pod l. 165 w Krościenku nad Dunajcem, do dłużnika Wojciecha Dydy należącej, w trzech terminach mianowicie na dzień 28 kwietnia, 27 maja 1887 i 30 czerwca 1887, o godzinie 10tej rano.

Cenę wywołania stanowi wartość przyjęta w sumie 350 zł.

Zakład, złożyć się mający, wynosi kwotę 35 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Krościenko, 29 grudnia 1886.

L. 6924. (1997 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 3.500 zł. Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie odbędzie się dnia 28 kwietnia i 16 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Michała Boreckiego, wedle wykazu hipotecz. licz. 420 k. B. poz. 1, należącej $^1/_3$ części realności pod l. $473^1/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 2354 zł. 71 ct., lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 235 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnego wierzyciela Chaima Bart, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, t. j. po dniu 11 września 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Bliziński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Feiles mianowany został.

Lwów, dnia 26 lutego 1887.

L. 6887. (2031 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w drodze publicznego przetargu w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia reszty wierzytelności Sieniawskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 191 zł. 15 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 57 w Piskorowicach powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej, dłużników Eisika Fried i Laji Fried własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu 28 kwietnia, 2 czerwca 1887 i 7 lipca 1887, zawsze o 10 godzinie rano.

Ceną wywołania stanowi wartość szacunkowa 380 zł.

Zakład wynosi 38 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1886.

L. 8894. (2020 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 29 kwietnia i 31 maja 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 czerwca 1887 nawet poniżej takowej, jednak nie niżej ceny zahipotekowanych długów licytacya realności l. 9 w Rusłowie, według wyk. hip. 55 ks. gr. Ostrowa własnej, na rzecz Pawliny z Krzaczkowskich Rosakowskiej pto 300 zł. w. a.

Cena wywołania 1442 zł. w. a.

Wadyum 144 zł. 20 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Bazylego Wanio.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 30 czerwca 1887, godz. 3 po południu.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk, dnia 20 listopada 1886.

L. 1768. (2017 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności, odbędzie się w gmachu sadowym w dniach 29 kwietnia, 31 maja i 30 czerwca 1887, o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. k. 10 w Olszanicy położonej, w $^3/_4$ Franciszka Sikory, a w $^1/_4$ części Jadwigi 1o Gilowej 2o Korzeniakowej własnej.

Cena wywołania 649 zł. 70 ct.

Wadyum 64 zł. 97 ct

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Roman Ławrowski, a substytutem tegoż adw. dr. Koy z Krakowa.

Kraków, 28 stycznia 1887.

L. 7700. (2207 2—3)

W dniach 21 kwietnia, 12 maja, 16 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 23 subrep 262 w Zarzeczu położonej dłużnika Wasyla Bohosławca i spadkobiercom Iwana Bohosławca własnej, w tuteiszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 19 rat po 12 zł i resztującego kapitału 33 zł. 44 ct. z przynależytościami, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, nia 13 grudnia 1886.

L. 50. (2205 2—3)

W dniach 21 kwietnia, 12 maja i 16 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod licz. konsk. 329 w Sołotwinie położonej, dłużnika Mikołaja Sobolewskiego, a względnie tegoż masy leżącej własnej. w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 złr. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 7 lutego 1887.

L. 662. (2206 2—3)

W dniach 28 kwietnia, 12 maja, 23 czerwca 1887 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod licz. konsk 72 subrep. 29 w Kosmaczu położonej, dłużnika Matija Hłębów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 147 zł w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejze sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 450 zł.

Wadyum wynosi 45 zł.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 7 lutego 1887.

L. 12552. (1685 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galic Zakładu kredyt. włość. w kwocie 191 zł. 84 ct., odbędzie się dnia 24 maja, 21 czerwca i 12 lipca 1887 o godzinie 10 rano, w tusądowem zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Nykoły Bojczuka w $^1/_4$ części własnej w Pasiecznej pod lk. 31 położonej, która przy trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej 110 zł. sprzedaną nie zostanie, w razie zaś iżby tej ceny nie ofiarowano, odbędzie się nowy termin dnia 14 lipca 1887 o godz. 9 rano, do ułożenia warunków ułatwiających.

Zakład wynosi 11 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr Buczyński.

Stanisławów, 21 stycznia 1887.

L. 1243. (2092 2—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości w kwocie 240 zł. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 25 kwietnia, 23 maja i 20 czerwca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. wyk. hip. 74, 342 w księdze gruntowej Zembrzyce, na Józefa i Teresę Danków zapisanej.

Cena wywołania relności l. wyk. hip. 74, wynosi 685 zł., zaś realności l. wyk. hip. 342, wynosi 250 zł.

Wadyum pierwszej realności, 68 zł. zaś drugiej 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 26 lutego 1887.

L. 3083. (2086 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w sprawie gal banku hipotecznego przeciw Wiktorowi Błażowskiemu, celem ściągnięcia sumy 19204 zł. 90 ct. aw. z odsetkami po 7 prc. od dnia 20 listopada 1885, z potrąceniem jednak kwoty 31 zł. 98 ct., przedsięweźmie na dniu 25 maja 1887, o godzinie 10 przed południem, publiczną sprzedaż dóbr Dydiowa ad Żurawina, czyli Dydiowa dolna, wedle dom. 267 p. 237 n. 32 haer. Wiktora Błażowskiego własnych.

Cenę wywołania stanowi suma 44790 zł. a. w. Sprzedaż nastąpi i poniżej ceny wywołania, za jakąkolwiekbądź cenę.

Wadyum wynosi 2240 zł. a. w. i może być w gotówce lub papierach wartościowych do lokacyi funduszów sierocińskich zdolnych. lub też w książeczce wkładkowej galic. kasy oszczędności złożone.

Inne warunki sprzedaży i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądu.

Sambor, 1 marca 1887.

L. 12573. (1500 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 711 zł. 51 ct z pn. i 7 rat po 52 zł, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 41, w Bekersdorfie położonej, wyk. hip. 17, gminy kat. Bekerdorf objętej, Jana Doora własnej, w drodze publicznej licytacyi. w dniu 26 maja 1887 o godz. 10 rano, na którym to terminie realność rzeczona za jakąkolwiekbądź cenę, najwięcej ofiarującemu, sprzedaną być może.

Wadyum wynosi 75 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 17 grudnia 1886.

L. 1371. (2114 2—3)

W dniu 26 maja, 23 czerwca i 28 lipca 1887, o godzinie 10 rano, przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 85, w Wampierzowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, spadkobierców Michała Mortki.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł. wa. wadyum 60 zł. wa

Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 6 września 1885.

L. 7822. (2115 2—3)

W dniu 26 maja, 23 czerwca i 28 lipca 1887, odbędzie się w tutejszym sądzie zawsze o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności nr. 49, w Wampierzowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, spadkobiercow Jana Kuliga własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 20 rat po 9 zł. i reszty kapitału 17 zł. 6 ct. z procentami i kosztami.

Cena szacunkowa 1000 zł., wadyum 50 zł., na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaż nastąpi.

Akt oszacowania i bliższe warunki w registraturze przejrzeć można.

C. k. sad powiatowy.

Radomyśl, 27 marca 1886.

L. 3409. (2116 2—3)

W dniu 26 maja i 23 czerwca 1887 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 32, w Wulce duleckiej położona, Jana Kużdżała własna.

Cena szacunkowa wynosi 600 zł. w. a, wadyum 60 zł. w. a.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, 29 lipca 1885.

L. 5764. (2117 2—3)

W dniu 26 maja, 23 czerwca i 28 lipca 1887 o godzinie 10 rano, przeprowadzoną zostanie w tutejszosądowym gmachu przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod nk. 54 w Woli wadowskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Apolonii Dziura własnej.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł. w. a., wadyum 30 zł. w a.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, 26 stycznia 1886.

L. 13869. (1830 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemsk. w Krakowie w kwocie 200 złr. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Antoniego i Maryi Hołowińskich pod lk. 276 rep 46 i 133 w Podhajcach i Siółku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 4 maja 1887 o godz 10 z rana, przy którymto terminie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 960 złr. w. a.

Wadyum wynosi 96 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podhajce, 23 grudnia 1886.

L. 13206. (1829 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie w kwocie 1000 złr, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 3 w Bekersdorfie położonej, wedle wyk. hip. 58 księgi gruntowej gminy katastralnej Bekersdorfu, Jana Pfeifera własność stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 4 maja 1887 10 godzinę z rana z tem, że pomieniona realność na tym terminie za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 250 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tut. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 1 czerwca 1885 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora p. Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 9 listopada 1886.

L. 4160. (1807 2—3)

Na dniu 6 maja 1887, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Antoniego Zielińskiego własnej, pod l. k. 139 w Winogradzie położonej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi na zaspokojenie 15 rat pożyczkowych po 9 złr. a. w. z pn., za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Gwoździec, 11 października 1886.

L. 13205. (1828 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 250 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 2 w Bekersdorfie położonej wedle wykazu hipot. 42 księgi gruntowej gminy kat. Bekersdorfu Jana Murawskiego własność stanowiącej w drodze publicznej licytacyi na dzień 4 maja 1887 10 godzinę z rana z tem że realność powyższa za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 100 zł

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 1 czerwca 1885 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiono p. Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 9 listopada 1886.

L. 13867. (1986 2—3)

Celem zaspokojenia kosztów 3 zł. 93 ct. w. a. z pn. Benjaminowi Schenkerowi od Agaty Szopowej się należących odbędzie się dnia 10 maja 1887 o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod l. w. h. 26 w Libiążu małym dłużniczki własnej.

Cena wywołania 382 zł.

Wadyum 39 zł

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Chrzanów, dnia 11 listopada 1886.

L. 1567. (2090 2—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Józefa Pinkusa, w kwocie 13 zł. 8 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 10 maja, 22 czerwca i 2 sierpnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. k. 101 w Zembrzycach l. w. h. 121 w księdze gruntowej na Macieja Niedziołka zapisanej.

Cena wywołania 370 zł.

Wadyum 37 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 19 lutego 1887.

L. 12571. (1498 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi c k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 438 zł. 52 ct. i 56 zł. 47 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Piotra Cewego własnej pod l. k. 8 rep. 6 w Bekersdorfie położonej, wyk. hip. 15 objętej w drodze publicznej licytacyi w dniu 12 maja 1887 o godzinie 10 rano na którym to terminie realność rzeczona za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną być może.

Wadyum wynosi 90 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podhajce, 15 grudnia 1886.

L. 12572. (1497 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 278 zł. 54 ct. z pn. i 7 rat pożyczkowych po 20 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Teresy Becker własnej pod l. k. 18 w Bekersdorfie położonej, a wyk. hip. 13 objętej w drodze publicznej licytacyi na dniu 12 maja 1887 o godzinie 10 rano, na którym to terminie realności rzeczona za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną być może.

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 17 grudnia 1886.

L. 8211. (1587 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie ponowną egzekucyjną sprzedaż $^2/_8$ Katarzyny Feifrowej własnych części posiadłości w Czańcu wyk. hip. 496 objętej i do Lobla Lennera należącej połowy posiadłości w Czańcu wyk. hip. 421 objętej, na pokrycie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Kętach w sumie 200 zł. z pn. w sądzie w 2 terminach, w dniach 30 maja i 20 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania pierwszej 75 zł. a drugiej 343 zł. 65 ct.

Wadyum 15 zł. i 34 zł. 30 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli p. Julian Sporn c. k. Notaryusz w Kętach a termin do lżejszych warunków w dniu 20 czerwca 1887 o godzinie 3 po południu.

Kęty, 20 stycznia 1887.

L. 2268. (2053 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Towarzystwu zaliczkowemu w likwidacyi w Buczaczu niepodzielnie od Stefana Muzyki, Jakóba i Anny Krzyżanowskich i Eliasza Krutowskiego kwoty 70 zł. a. w. z pn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna połowy realności pod l. k. 277 m. w Buczaczu położonej, dłużnika Stefana Muzyki własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Do przeprowadzenia tej sprzedaży wyznaczony został jeden termin na dzień 13 maja 1887 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw sądowych i na tym terminie sprzedaną zostanie rzeczona połowa realności także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiekbądź kwotę, która najwyżej zostanie ofiarowaną.

Cena wywołania wynosi 107 zł. 90 ct.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 10 zł. 79 ct. a. w.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adwokat Hubrich w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy

Buczacz, 24 lutego 1887.

L. 1948. (2093 2—3)

Wadowicki c. k Sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Franciszki 2o Sliwa w kwocie 120 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności l. w. h. 144 $^1/_4$ części realności l. w. h. 145 w Choczni położonych w księdze gruntowej na Jana Smazę zapisanych.

Cena wywołania połowy realności l. w. h. ks. Chocznia objętej wynosi 172 zł. 30 ct., zaś cena wywołania $^1/_4$ części realności l. w. h. 145 księgi Chocznia objętej wynosi 19 zł. 70 ct.

Wadyum 18 zł. dla pierwszej i 2 zł. dla drugiej realności.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 28 lutego 1887.

L. 11482. (2184 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 163 zł. 14 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. wyk. 94, $^8/_{32}$ l. wyk. 91 i $^2/_8$ części l. wyk. 92 w Razawce śp. Wawrzyńca Wojtowicza własnej. w dniu 16 maja 1887 o godzinie 10 rano nawet poniżej ceny szacunkowej

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Geisler w Nowymtargu

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze

Nowytarg, dnia 8 lutego 1887.

L. 11481. (2183 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 191 zł 84 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. wyk. 106, $^1/_4$ części wyk. hip. l. 101 i $^1/_3$ części wyk. hip. l. 103 w Razawce Magdaleny 1o ślubu Zając 2o Wojtowicz własnej w dniu 16go maja 1887 o godzinie 10 rano, nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Geissler.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Nowytarg, dnia 8 lutego 1887.

L. 9053. (1718 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. prokuratoryi skarbu imieniem wys. c k. skarbu pocztowego przeciw Pulkowi Tiahto także Gam zwanemu pto 2422 zł. 17 ct. w. a. licytowaną będzie w sądzie tutejszym na dniu 20go maja, 7 lipca i 11 sierpnia 1887 o godzinie 10 rano realność pod l wyk hip. 136 w Żółtańcach położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 175 zł. w. a.

Wadyum 17 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze.

Kulików, dnia 22 listopada 1886.

L. 231. (1907 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia zapadłych rat w kwotach 68 zł. 35 ct., 68 zł. 43 ct., 68 zł. 52 ct., 68 zł. 60 ct i resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 1500 zł. 39 ct. a. w. z pn. Stanisławowskiej Kasie Oszczędności od Frydryka Tchurznickiego należącego się przeprowadzoną będzie w dniu 20 maja i 24 czerwca 1887 zawsze o godzinie 10 przed południem w sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 34 w Tyśmienicy położonej, według dom. VIII pag. 125 n. 1 haer. do Frydryka Tchurznickiego należącej.

Cena wywołania wynosi kwotę 3780 zł. w. a.

Wadyum 378 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyi jakoteż wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu nie mogły być doręczone i dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratora p. Emila Łapickiego w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 26 stycznia 1887.

L. 1089. (1725 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy uwiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 250 zł. a. w. z 10 prc. odsetkami od dnia 4 lutego 1887 bieżącemi, tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 7 zł. 91 ct. i kosztów niniejszych w kwocie 3 zł. 61 ct. odbędzie się dnia 20 maja, 24 czerwca i 22 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 22 subr. 4 w Odajach położonej dłużnika Walentego Adamczuka własnej, wyk. hip. l. 176 gminy Odaje objętej.

Cena wywołania i szacunkowa wynosi 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i ekstrakt tabularny w ts. registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 5 lutego 1887.

L. 1301. (1749 2—3)

C. k. Sąd powiatowy gliniański ogłasza, że odbędzie się o godzinie 11tej rano dnia 23 maja 1887 nawet poniżej ceny szacunkowej, licytacya realności według wyk. hip. 227 gminy Jaktorów spadkobierców śp. Wasyla Rybaka własnej, na rzecz towarzystwa zaliczkowego przemyślańskiego o 131 zł. 6 ct. z pn.

Cena wywołania 215 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Gliniany, 26 lutego 1887.

L. 1398. (1872 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Stanisławowi Gawlikowskiemu o zapłacenie 14 rat po 78 zł i reszty kapitału 993 zł. 12 ct. przymusowy jawny przetarg majętności tabularnej Gawlikówka wykazem hip. l. 500 objętej w w gminie kat. Niestanice położonej, w jednym terminie dnia 23go maja 1887 o godzinie 10 przed południem, w zabudowaniu sądowem także niżej ceny wywołania 2400 zł. w. a.

Zakład 120 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Nieznanych wierzycieli hipotecznych zawiadamia się na ręce kuratora adw. dra Bileta.

Złoczów, dnia 5 marca 1887.

L. 6964. (2175 2—3)

Dnia 23 maja, dnia 20 czerwca i dnia 20go lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 13 w Kwapince położonej, wedle l. w h. 39 Jakóba Łaszczyka własnej, na pokrycie pretensyi Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 750 zł.

Cena wywołania wynosi 1800 zł., zaś wadyum 180 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy c. k. notaryusz p. Br. Rogalski ustanowiony.

C k Sąd powiatowy

Dobczyce, 25 stycznia 1887.

L. 9742 (2070 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 450 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach:

26 kwietnia,
25 maja,
28 czerwca 1887

każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności wykazami hipotecznemi l. 93 i 147 gminy Białokiernica objętych, stanowiących własność Benjamina Berla Polaka i Izaka Charapa z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, 11 grudnia 1886.

L. 14487. (2083 2—3)

C k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje niniejszem na zaspokojenie wierzytelności austryacko-węgierskiego banku w kwocie 3624 zł 76 ct. aw. z pn. przymusową sprzedaż całych dóbr Rosochate, wedle Dom. 404 pag. 181 n. 24 haer. Alberta Strien własnych w drodze publicznego przetargu na dzień 25 kwietnia i na dzień 27 maja 1887 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie w kancelaryi pod nr. 21 odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki w kwocie 10.000 zł., wadyum zaś 1000 zł.

Gdyby dobra te na pierwszym lub drugim terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie zostały, wyznaczamy celem ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 27 maja 1887 o godzinie 4 po południu z tem, iż niejawiący się wierzyciele hipoteczni za przystępujących do wniosków większości wierzycieli obecnych uważani będą.

Wyciąg tabularny i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszo-sądowej registraturze.

O czem się wszystkich wierzycieli do rąk własnych, nieznanego zaś z miejsca pobytu Jana Nowaka i wszystkich, którzyby po dniu 27 czerwca 1886 jako po wystawieniu wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na sprzedać się mających dobrach nabyli, jakoteż wszystkich tych, którymby uchwała obecna lub późniejsze z jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczone być nie mogły, na ręce kuratora adw. dr. Smutnego z zastępstwem adw. dr. Tarnawskiego ustanowionego, niemniej wszystkich chęć kupna mających uwiadamia.

Przemyśl, 15 grudnia 1886.

L. 11179 (2176 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia, że w sprawie Ostafija Michajluk przeciw Pawłowi Gaborala pto 3 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 26 kwietnia 1887 o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wykaz. hip. l. 130 księgi gruntowej gminy Brustury objętej, na którym to terminie rzeczona realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 zł., wadyum 12 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Kosów, 25 września 1886.

L. 658. (1973 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników w kwocie 70 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 29 kwietnia 1887 i dnia 27 maja 1887 o 10 godzinie przed południem w biurze nr. 3 publiczna sprzedaż $^1/_3$ idealnej części realności pod lk. 151 w Przemyślu na Błoniu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, składającej się z domu i ogrodu a właściwie pola dłużnika Michała Binickiego własnych.

Cena wywołania 115 zł. 33 ct.

Wadyum wynosi 12 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie.

Do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 27 maja 1887 o godz. 4 popołudniu.

Resztę warunków i protokoły zastawniczego opisania i ocenienia mogą być przejrzane w tus. registraturze

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Mendrochowicz.

Przemyśl 26 stycznia 1887.

L. 2034. (2219 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Annie 1o Sojowej 2o Węglowej pto 23 rat po 18 złr. z pn., odbędzie się w dniu 12 maja 1887 o godz 10 z rana w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 29 l. w. h. 35 w Radwanie położonej, za jakąkolwiekbądź cenę.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 5 marca 1887.

Ч. 9132. (2110 1—3)

Въ цѣли заспокоенѧ должного еще капиталȣ 168 зл. 75 кр. а. в вразъ съ 3% ôтсотками проволоки коштôвъ егзекȣцїйныхъ въ сȣмѣ 5 зл 11 кр. даже и коштôвъ того поданѧ въ квотѣ 4 зл. 1 кр ав. ôтбȣдетъ сѧ на прошене Дирекцїи общого рôльничо-кредитового Заведенѧ длѧ Галицїи и Бȣковины въ днѧхъ 1 Цвѣтнѧ, 2 Маѧ, 26 Маѧ 1887 пȣблична лицитацїѧ реальности должника Михаила Кȣчмы пôдъ ч. к. 333 въ Пôдгайцѧхъ положеной, вразъ съ ґрȣнтами и всѣми приналежитостѧми. Цѣна выклична 300 зл. Вадюмъ 30 зл. Актъ описанѧ и варȣнки лицитацїйнû могȣтъ кождого часȣ въ реґистратȣрѣ тȣтейшого сȣда бȣти перезрѣтыми.

Ц к. Сȣдъ повѣтовый.

Пôдгайцѣ, 6 вересня 1886.

Ч. 3111. (2111 1—3)

Въ цѣли заспокоенѧ 15 ратъ по 7 зл. 50 кр. съ 9% ôтсотками ôтъ 1го Лютого 1878 и решты должного еще капиталȣ 19 зл. 59 кр а. в. вразъ съ 9пр. ôтсотками ôтъ днѧ 1 Лютого 1885 текȣщими, даже и коштôвъ того поданѧ въ квотѣ 7 зл. 62 кр а в, ôтбȣдетъ сѧ на прошене Дирекцїи общого рôльничо кредитового Заведенѧ длѧ Галицїи и Бȣковины въ днѧгъ 1 Цвѣтнѧ, 2 Маѧ, 26 Маѧ 1887, пȣблична лицитацїѧ реальности должничой масы лежащой по бл. п. Ягнишцѣ Орончвичъ пôдъ ч. к. 460 въ Пôдгайцѧхъ положеной вразъ съ ґрȣнтами и всѣми приналежитостѧми. Цѣна выклична 200 зл Вадюмъ 20 зл. Актъ опысанѧ и оцѣненѧ и варȣнки лицитацїйнû могȣтъ кождого часȣ въ реґистратȣрѣ тȣтейшого сȣда бȣти перезрѣтыми.

Ц. к. Сȣдъ повѣтовый.

Пôдгайцѣ, 30 червнѧ 1886.

Ч. 11215. (2109 1—3)

Въ цѣли заспокоенѧ должного еще капиталȣ 317 зл. 64 кр. а. в. даже и коштôвъ того поданѧ въ квотѣ 7 зл. 43 кр. а. в., ôтбȣдетъ сѧ на прошене Дирекцїи общого рôльничо-кредитового Заведенѧ длѧ Галицїи и Бȣковины въ днѧхъ 1 Цвѣтнѧ, 2 Маѧ, 2 Червнѧ 1887, пȣблична лицитацїѧ реальности должничой необнѧтой масы по бл. п. Мартинѣ Овсикъ, пôдъ ч к. 11 въ Оуѣсю положеной вразъ съ ґрȣнтами и всѣми приналежитостѧми Цѣна выклична 700 зл. Вадюмъ 70 зл. Актъ описанѧ и оцѣненѧ и варȣнки лицитацїйнû могȣтъ кождого часȣ въ реґистратȣрѣ тȣтейшого сȣда бȣти перезрѣтыми.

Ц. к. Сȣдъ повѣтовый.

Пôдгайцѣ, 30 Листопада 1886.

Ч. 9199. (2112 1—3)

Въ цѣли заспокоенѧ должного еще капиталȣ 135 зл. 89 кр. а. в. вразъ съ 9% ôтсотками ôтъ днѧ 1го Октовра 1887 текȣщими, коштôвъ въ сȣмѣ 5 зл. 11 кр. даже и коштôвъ того поданѧ въ квотѣ 2 зл. 97 кр. а. в., ôтбȣдетъ сѧ на прошене Дирекцїи общого рôльничо кредитового Заведенѧ длѧ Галицїи и Бȣковины въ днѧхъ 1 Цвѣтнѧ 2 Маѧ 26 Маѧ 1887, пȣблична лицитацїѧ реальности должнички Θеодозїи Маркевичъ пôдъ ч к. 196 въ Пôдгайцѧхъ положеной вразъ съ ґрȣнтами и всѣми приналежитостѧми. Цѣна выклична 300 зл. Вадюмъ 30 зл. Актъ описанѧ и оцѣненѧ и варȣнки лицитацїйнû могȣтъ каждого часȣ въ реґистратȣрѣ тȣтейшого сȣда бȣти перезрѣтыми.

Ц. к. Сȣдъ повѣтовый.

Пôдгайцѣ, 28 Вересня 1886.

L. 11661 (1654 1—3)

C. k sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 6 maja i 10 czerwca 1887 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjną sprzedaż realności hipot. nr. 448 w Mielcu, Marka i Abrahama Horowitzów własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. galicyj. Banku hipotecznego we Lwowie, w kwocie resztującej 464 złr. 81 ct. z pożyczki pierwotnej 1500 złr. w. a.

Cena wywołania wynosi 3500 złr.

Wadyum 350 złr.

Na obydwóch terminach sprzedaż nastąpi za cenę wywołania lub wyżej takowej.

Do ułożenia warunków lżejszych wyznacza się termin na dzień 10 czerwca 1887 godz. 4 po południu.

Wyciąg hipoteczny i warunki dalsze przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Brandt w Mielcu.

Mielec, dnia 28 stycznia 1887.

L. 862. (2024 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Wincentego i Maryi Kajorów, Franciszka i Katarzyny Goleniaków i Antoniego i Katarzyny Tobiczyków w Osieku pod nk. 230 położonej, na pokrycie pretensyi Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimie w sumie 400 złr. z pn., w sądzie w dwóch terminach w dniach 6 maja i 8 czerwca 1887 na miejscu w Osieku każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 550 złr.

Wadyum 55 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono p. Juliana Sporna, c. k. notaryusza w Kętach, a termin do ułożenia warunkow lżejszych na dzień 17 czerwca 1887 godz. 10 rano.

Kęty, 14 lutego 1887.

L. 1908 (2164 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym miejsko-delegowanym w Rzeszowie, celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie w kwocie 300 złr. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż $^{5}/_{12}$ części realności pod n. 31 w Niechobrzu położonej, wyk. hip. l. 31 księgi głównej gminy katastralnej Niechobrz objętej, na imię Jadwigi Mytych zaintabulowanych, w dniach 6 maja, 8 czerwca i 8 lipca 1887 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 11 lipca 1887 kazdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wyw ławcza 1854 złr. 17 ct.

Wadyum 186 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 21 lutego 1887.

L. 677. (1674 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności firmy Antoni Bondy i Syn 1200 złr., 1200 złr i 1275 złr. 64 ct w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 9 maja 1887 o godz. 9 przed południem, przymusowa licytacya następujących realności w Mikulińcach do masy spadkowej Antschla Schaffla należących.

a) połowy realności wyk. hip. l. 625 objętej.

b) realności wykazem hipot. l. 626 objętej.

c) realności wyk. hipot. l. 800 objętej.

Cena wywołania wynosi dla połowy realności: a) 4434 złr. 72 ct., dla realności pod b) 2518 złr., dla realności pod c) 479 złr. $12^{1}/_{2}$ ct. w. a.

Wadyum zaś ma kupujący dla realności pod a) wymienionej w kwocie 222 złr., dla realności pod b) wymienionej w kwocie 136 złr., a dla realności pod c) w kwocie 24 złr. w. a złożyć

Realności te na terminie powyż wymienionym także poniżej ceny wywołania za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

Bliższe warunki licytacyi, wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania, przejrzane być mogą w tus. registraturze

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną nie została, ustanawia się kuratorem Salamona Kleina z Mikuliniec.

Mikulińce, 14 lutego 1887.

L. 14458. (2167 1—3)

Celem zaspokojenia sumy 47 złr. 90 ct. w. a. z pn., od Jędrzeja Fudały i spólników Józefowi Berischowi Grubnerowi się należącej, odbędzie się w dniu 5 maja 1887, o godzinie 10 w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości l. w. h. 341 w Balinie objętej, dłużników własnej.

Cena wywołania 140 zł.

Wadyum 14 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrz-ć w registraturze.

Chrzanów, dnia 7 grudnia 1886.

L. 1418. (2163 1—3)

Sąd miejsko-delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 3 maja 1887, 7 czerwca 1887 i 8 lipca 1887, o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 18 w Swilczy położonej, wedle wyk. hip. 93 Tomasza Macieląga własnej, na rzecz Wolfa adw. o 73 zł. 99 cnt. w. a z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 604 zł w. a lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej.

Wadyum wynosi 60 zł. 40 ct. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rrzeszów, 28 lutego 1887.

L. 3112. (1192 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Neschulima Halperna przeciw Onufremu Nikieforukowi pto 13 złr. z pn., ogłasza przymusową licytacyę realności dłużnika w Dzurowie, powiatu politycznego Śniatyn pod l. k. 231, ciała tabularnego niestanowiącej, na 330 zł. oszacowanej, w dniach 5 maja 1887, 8 czerwca i 8 lipca 1887, każdym razem w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą, a to w pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim także niżej ceny szacunkowej.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki są w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 33 zł. w. a.

Zabłotów, 28 kwietnia 1885.

L. 4015 (2169 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojen a wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 139 zł. 90 ct. z pn., rozpisaną została przymusowa licytacya realności pod l. k. 57 subr. 20 w Leszczynie, spadkobierców dłużnika Kuzia Dosiaka i to Fedia i Maruni Dosiak własnej, w terminach: dnia 5 maja 1887, 8 czerwca 1887 i 8 lipca 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowi 700 zł w. a., zaś wadyum 70 zł

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania, lecz nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na tej realności zabezpieczonym.

Gdyby sprzedaż na powyższych trzech terminach nie nastąpiła, wyznaczono do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 8 lipca 18 7, godzinę 4 po południu, na który wszystkich wierzycieli pod rygorem § 148 us. się wzywa.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Chodorów, 30 września 1886.

L. 6912 (2027 1—3)

C. k. Sad powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależącej się Kallmanowi Basserowi sumy dłużnej 17 zł. 28 ct. w. a. z pn. przymusową sprzedaż połowy realności dłużnika Wincentego Rataja l. w. h. 1923 gm. kat. Niepołomice objętej w trzech terminach licytacyjnych dnia 31 marca, dnia 29 kwietnia i dnia 27 maja 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania połowy tej realności wynosi 326 zł. $62^{1}/_{2}$ ct.

Wadyum 33 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej

Niepołomice, dnia 17 stycznia 1887.

L. 1742. (2250 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 32 w Hruszowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Andrucha Zacharko własnej, na zaspokojenie pretensyi Gerszona Kesslera w kwocie 85 zł. dnia 5go maja, 2 czerwca, 7 lipca 1887 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 645 zł. na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum 64 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisani i oszacowania można w tutejszej registraturze przjrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jrkiegokolwiekbądź powodu dodoręczoną być nie mogła, lub którzyby po zastawniczem opisaniu realności to jest po dniu 5 czerwca 1885 prawo zastawu uzyskali kuratorem w osobie Jana Derdelewicza i tychze wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec, 10 marca 1887.

L. 10793. (2241 1—3)

W dniach 29 marca, 27 kwietnia i 31 maja 1887 każdym razem o 10 godzinie rano, odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Michałowi i Parani małżonkom Pasiecznik celem zaspokojenia 7 rat p życzkowych po 23 zł. 53 ct. i reszty kapitału 362 zł. 35 ct. i 36 zł. 80 ct z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 50 w Woli zaderewackiej ciała tabularnego nie stanowiącej Michała i Parani małżonków Pasiecznik własnej a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej kwotę 600 zł. wynoszącej, przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej kwotę 600 zł. wynoszącej, przy trzecim zaś i niżej takowej jednak nie niżej sumy równej pretensyom na takowej zabezpieczonym.

Gdyby na trzecim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 31go maja 1887 godz. 4 po południu na który interesowanych pod rygorem skutków z §. 148 p. s. wzywa się.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 zł., wadyum 60 zł.

Akt opisania i resztę warunków licytacyjnych w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli pan adwokat Girtler.

C. k. Sąd powiatowy

Bolechów, 1 lutego 1887.

L. 9549. (2209 1—3)

W dniach 28 kwietnia, 12 maja, 23 czerwca 1887, odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10tej przed południem celem uzyskania dla c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi kwoty 56 zł. 47 ct. przymusowa publiczna sprzedaż nie stanowiącej ciała tabularnego realności dłużników małoletnich Jakóba, Michała i Mikołaja Sitków własnej, pod l. 20 subrep. 42 w Rosulnie położonej z tem, iż realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy trzecim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 205 zł., zakład 20 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia, przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 7 lutego 1887.

L. 4706 (1805 2—3)

Na dniu 6 maja 1887 odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Stefana Oleniuk vel Olejnik własnej, pod lk. 43 w Pruchniszczu położonej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi na zaspokojenie 18 rat pożyczkowych po 9 złr. a. w. z pn., za jakąkolwiekbądź cenę.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Gwoździec, 11 listopada 1886.

L. 8565 (2105 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnej czyni wiadomo, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywil. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Petrowi Pawlukowi pto 12 rat pożyczkowych po 12 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lkons. 28/41 w Tarnawicy leśnej położonej, egzekuta Petra Pawluka własnej, przy terminach dnia 2 kwietnia, dnia 3 marca i dnia 21 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 350 zł. aw.

Zakład wynosi 35 zł. aw.

Realność ta niestanowiąca ciała hipotecznego zostanie najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Nadwórna, 26 stycznia 1887.

L. 8818 (2132 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Antoniego Majewskiego od Hawryły Babija w kwocie 55 zł. aw. się należącej, odbędzie się licytacya realności w Nowej wsi, wykazem hipotecznym 17 księgi gruntowej gminy Nowa wieś objętej i jednej niewydzielonej połowy posiadłości wykazem hipotecznym 224 ks. grunt. dla tejże gminy objętej, na podstawie warunków ułatwiających na jednym terminie dnia 4 maja 1887 o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania w kwocie 510 zł. a. w., wadyum zaś 5prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można prz jrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem Włodzimierza Łuszpińskiego z substytucyą Aleksandra Strakiego.

Komarno, 6 września 1886.

L. 632 (2101 3—3)

W sprawie egzekucyjnej ck. uprzywil. zakładu kredyt. galic. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Mikołajowi Krzyżanowskiemu pto 84 zł 24 ct. a. w. z pn. sprzedaną zostanie realność z wykazem hipotecznym l. 163 w Serafińcach w dniu 14 kwietnia, 12 marca i 13 czerwca 1887 o 9 rano.

Cena szacunkowa 200 zł.

Zakład 20 prc.

Resztę warunków przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Tytus Skopczyński z Horodenki.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka, 30 stycznia 1887.

L. 12789. (2108 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że celem ściągnięcia pretensyi c. k. uprzyw. galicyj. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to: 14 rat pożyczkowych po 6 zł. i jednej 6 zł. 32 z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 42 w Bekersdorfie położonej, wykazem hipot. 41 księgi gruntowej tejże gminy objętej, Piotra i Anny Martinich własnej, wraz z wszystkiemi do tejże realności należącemi gruntami w dniu 1 kwietnia 1887 o godzinie 10 przedpołudniem, na którym to terminie realność rzeczona za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną być może.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 600 zł.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 8 lutego 1885 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Borowskiego, ck. notaryusza Podhajeckiego.

Podhajce, 17 grudnia 1886.

L. 19563. (2126 3—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 246 zł. 23 ct., 810 zł., 810 zł. z należytościami dodatkowemi dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. konsk. 186 w Tarnowie na Zawalu położonej, do dłużników Majera i Sary Jakubowiczów należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach, a mianowicie na dniu 13 kwietnia, na dniu 13 maja i na dniu 10 czerwca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 38.110 zł. wa, poniżej której w terminach powyższych realność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 3811 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

W razie gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia ulżywających warunków termin na dzień 10 czerwca 1887 r. o godzinie 4 po południu, na który się zarówno strony sporne jak i wierzycieli hipotecznych wzywa, a to pod rygorem, że nie stawający na powyższym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, urząd gminny w Tarnowie, Sussla z Wahlów Jakubowiczowa, tudzież niewiadomi z nawiska i miejsca pobytu wierzyciele, którzyby możliwe po dniu dzisiejszym jako dniu wystawienia załączonego do podania wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i ci, którymby niniejsza uchwała z innych powodów doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora adw. dra Ringelheima, którego się zarazem z substytucyą adwokata dra Steca kuratorem ad actum ustanawia.

Tarnów, 17 lutego 1887.

L. 22918. (2131 3 3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 4000 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biorze IV. dnia 27 kwietnia 1887 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 84 w Starych-Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym nr 43 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Stare-Brody, własnej Rozalii Silbermanowej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 14.800 zł. aw., wadyum wynosi 740 zł. aw.

Realność ta sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu także poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt oceniania i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w tutejszo sądowej registraturze.

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Łukawskiego, tudzież tych wierzycieli, którzyby hipoteki nabyli po 23 stycznia 1885 lub któzymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły. zawiadamia się do rąk kuratora adw. dr. Ornsteina w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, 25 lutego 1887.

L. 1901. (2094 3—3)

Dnia 21 kwietnia 1887, o 9 rano, odbędzie się relicytacya realności l. k. 45 w Kondratowie, Gabryela i Leona Rybki własnej, dnia 7 sierpnia 1886 and licz. 1314 przez Mechla Funkensteina licytacyjnie nabytej.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum 10 zł.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

Z c. k. miejs. del. sądu powiatowego.

Złoczów, dnia 16 lutego 1887.

L. 256 (2097 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia, że na dniu 21 kwietnia, na dniu 26 maja i na dniu 2 czerwca 1887 każdym razem o 10 godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. ciała hipotecznego 169 ks. w Nowolańcu położonej, dłużnika Icka Pasnera własnej się odbędzie.

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bukowsko, 3 marca 1887.

L. 1542. (2103 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 20 kwietnia i dnia 23 maja 1887 o godzinie 11 rano, odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa, Michała i Maryi Pasławskich, pod l. k. 36 w Husakowie, na zaspokojenie dłużnej przez nich zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi 9 rat po 18 zł. i reszty kapitału 34 zł. 7 ct a. w. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach gospodarstwo rzeczone tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedanem zostanie, w przeciwnym zaś razie wzywa się interesowanych na 23 maja 1887 o godzinie 3 popołudniu, celem ułożenia ułatwiających warunków, przyczem niestający za przystępujących do wniosku większości będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 800 zł. a. w.

Zakład 80 zł. a. w.

Protokół zastawniczy i oszacowania tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można, ustanawia się kuratora tutejszego notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.

Mościska, 24 lutego 1887.

L. 13966. (2177 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 kwietnia i 24 maja 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 czerwca 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 167 w Żabiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Andrzeja Dutczuka, względnie tegoż spadkobierców własnej, na rzecz Mechla Drimera cessyonaryusza Dawida Steina pto 171 zł. aw

Cena wywołania 380 zł.

Wadyum 38 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 28 czerwca 1887 o godz. 4 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów, 21 grudnia 18 6.

Doniesienia prywatne.

L. 693. (2194 2—3)

Ogłoszenie.

Celem oddania w przedsiębiorstwo, budowy dwóch mostów na rzece Wisłoku, na drodze powiatowej Rzeszów Strzyżów odbędzie się dnia 29 marca b. r., o godzinie 12tej w południe, w biurze Wydziału Rady powiatowej w Rzeszowie, licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Warunki przedsiębiorstwa: plany i kosztorysy mogą być przejrzane każdego dnia w biurze Wydziału Rady powiatowej w godzinach urzędowych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

W Rzeszowie, d. 21 marca 1887.

Prezes.

L. 3596. (2322)

Dnia 2 kwietnia 1887, o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się w gmachu gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, przy ulicy Karola Ludwika l. 1, w sali posiedzeń Dyrekcyi tegoż Towarzystwa losowanie
4½ prc. lz. w sumie . . 34.700 zł.
4 prc. 56 let. w sumie . . 600 zł.
Z Dyrekcyi Gal. Towarzystwa Kred. Ziemsk. we Lwowie, 23 marca 1887.

BANK ZALICZKOWY W STANISŁAWOWIE

stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Niniejszem zapraszamy P. T. Członków na:

XXII Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Banku zaliczkowego w Stanisławowie,

stow. zarejestr. z nieogr. poręką, które się odbędzie

w niedzielę, dnia 3 kwietnia 1887, o godzinie 4 po południu, w lokalu Banku w ratuszu, z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1886.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1886 (§§ 22 ust. 3 i 43 statutu.)
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za rok 1886 (§ 72 statutu.)
4. Zmiana statutu.
5. Wybór dwóch Dyrektorów i dwóch zastępców (§ 4 statutu.)
6. Wybór 12 członków Rady Nadzorczej (§ 21 statutu.)
7. Wnioski członków w myśl § 43 statutu.

Legitymacyę wstępu na salę obrad stanowić będzie książeczka udziałowa.

Z powodu zmian statutu (zatwierdzenie zmian dokonanych na XX Walnem Zgromadzeniu, dnia 4 kwietnia 1886), wymagających kompletu przynajmniej 100 członków, prosimy o jak najliczniejszy udział.

Na wypadek, gdyby takiego kompletu zabrakło, odbędzie się w dniu **12 kwietnia 1887, o godzinie 6 wieczorem,** w tym samym lokalu **ponowne Walne Zgromadzenie,** które bez względu na ilość obecnych członków prawomocnie uchwalać będzie, (§ 42 statutu.)

Zamknięcie rachunków za rok 1886 wraz z allegatami, tudzież odnośne księgi wyłożone będą w biurze banku, począwszy od 27 marca do 3 kwietnia 1887, dla szan. Członków do przejrzenia, sprawdzania tychże i żądania od Dyrekcyi wyjaśnień, które z wszelką gotowością udzielane będą.

W Stanisławowie, dnia 20 marca 1887. 2228

RADA NADZORCZA.

Ignacy Zdrassil — Prezes.
Klemens Cetwiński — sekretarz.

---

83 1626 3—3

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 31 grudnia 1886 roku a nieprolongowane i niewykupione zastawy **w kasie zaliczkowej**, mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

***w dniach 4 i 5 kwietnia 1887 r.* o godzinie pół do 10tej przed południem**, wobec c. k. notaryusza, przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym w podwórzu na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papierubraci Fiałkowskich.